

ISSN 1508-6410



MEDIATOR POLSKIEGO CENTRUM MEDIACJI

MEDIATOR

Numer 59 (4/2011) • KWARTALNIK •

Grudzień 2011



POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

KWARTALNIK "MEDIATOR POLSKIEGO CENTRUM MEDIACJI"

PRENUMERATA

Wyd. Polskie Centrum Mediacji (od 1996 r.)

Aby zaprenumerować kwartalnik należy przesłać pieniądze na rachunek:

Polskie Centrum Mediacji

Nazwa banku: VOLKSWAGEN BANK

Nr rachunku 87 2130 0004 2001 0389 0019 0002

KOSZT WYSYŁKI:

Pojedyncze numery 9.00 zł

Prenumerata półroczna 17.00 zł

Prenumerata roczna 30.00 zł

Można również zamówić numery z roku 2010 (komplety w cenie 30 zł).

Starsze numery z lat 1995–2009 do przejrzania na stronie internetowej: www.mediator.org.pl

Po przesłaniu potwierdzenia wpłaty oraz adresu do wysłania prenumeraty na adres Polskiego Centrum Mediacji lub nr faksu 22 - 692 48 16, kwartalnik prześlemy pocztą.

POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

© Wszelkie prawa zastrzeżone łącznie z prawem do reprodukcji części lub całości kwartalnika

ISSN 1508-6410

Redakcja:

Agnieszka Majewska-Siwiek

Magdalena Grudziecka i Jerzy Książek – odpowiedzialni za wydanie niniejszego numeru

WYDAWCA:

POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

Adres redakcji:

ul. Jagiellońska 58 lok. 122, 03-468 Warszawa

tel.: 22 826 06 63, fax: 22 692 48 16

e-mail: publikacje@mediator.org.pl

Opracowanie i druk:

Medgraf Sp. z o.o.

Spis treści

Informacja o prenumeracie "Mediatora"	2
<i>Od redakcji</i>	4
Prace nagrodzone w konkursie "Zalety mediacji karnej"	
Grzegorz Adam Skrobotowicz	5
Agata Jakubiec	19
Jolanta Kędziora	29
Joanna Róg	39
<i>Działania w ramach Międzynarodowego Dnia Mediacji 2011</i>	48
<i>Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 stycznia 2012 r.</i>	51

Drodzy Czytelnicy,

Po raz kolejny Prokurator Generalny ogłosił konkurs "Zalety mediacji karnej" w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Mediacji w 2011 r. Dzięki zaangażowaniu dr Lidii Mazowieckiej z Prokuratury Generalnej na konkurs napływa coraz więcej prac i zdobywa on coraz większą renomę.

W tym roku jury w składzie: dr Lidia Mazowiecka, dr Krzysztof Grajewski, Jerzy Książek za najlepsze uznało prace:

Grzegorza Skrobotowicza (pierwsze miejsce)

Agaty Jakubiec (drugie miejsce)

Jolanty Kędziory (drugie miejsce)

Joanny Róg (drugie miejsce)

Mamy przyjemność w niniejszym Mediatorze i w kolejnych przedstawiać nagrodzone i wybrane prace.

Redakcja Mediatora

Zalety mediacji karnej

Streszczenie

Motywytem przewodnim artykułu jest wskazanie szerokiego wachlarza zalet wynikających z osiągnięcia w sprawach karnych po instytucję mediacji. W opracowaniu zaprezentowano zarówno korzyści płynące dla ofiary przestępstwa jak i sprawcy oraz podkreślono atuty tego narzędzia sprawiedliwości naprawczej, względem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości, a także całego społeczeństwa. W pracy przedstawiono również wyniki badań akt spraw prokuratorskich przeprowadzonych w powszechnych jednostkach prokuratury z terenu właściwości Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie. Analizie poddano wszystkie akta spraw karnych za lata 2006-2011 (I półrocze), w których zastosowano mediację karną.

Informacje ogólne

Mediacja, jako instrument sprawiedliwości naprawczej, ma charakter uniwersalny, globalny i ponad podziałowy. Konstatacja taka wynika z założenia, iż mediacja realizuje jedno z podstawowych zadań wymiaru sprawiedliwości jakim jest potrzeba godzenia zważnionych stron¹.

Mediacja w sprawach karnych stanowi, odmienny od tradycyjnego, retrybucyjnego punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości, sposób reakcji na zjawisko przestępczości². Podstawową różnicą pomiędzy retrybucyjnym (represyjnym), a naprawczym wymiarem sprawiedliwości karnej, jest potrzeba zabezpiecze-

nia interesów i potrzeb osoby pokrzywdzonej (ofiary) poprzez zapewnienie jej bardziej korzystnej pozycji w postępowaniu karnym³. Ofiara przestępstwa dzięki udziałowi w mediacji może w łatwiejszy i szybszy sposób uzyskać od sprawcy zadośćuczynienie o różnym, adekwatnym do danej sytuacji, charakterze, tj. materialnym, moralnym, psychicznym, a także odreagować i wyrzucić z siebie nagromadzone złe emocje powstałe w wyniku popełnionego przestępstwa⁴. W postępowaniu sądowym, w odróżnieniu od postępowania mediacyjnego, nacisk położony jest na hermetyczne przestrzeganie praw oraz obowiązków przypadających uczestnikom procesu, jednocześnie nie koncentrując się na rzeczywistym interesie stron. Organy procesowe zobligowane są do realizowania zasady prawdy materialnej poprzez wydanie orzeczenia zgodnego z rzeczywistością, niekoniecznie wprowadzającą zgodę pomiędzy ofiarą i sprawcą czynu karnego. Należy również zaznaczyć, że ugoda zawarta przy udziale sędziego, np.: podczas przeprowadzonego posiedzenia pojednawczego, może zawierać w sobie zobowiązania, co prawda zgodne z literą prawa, jednak zaciągnięte bez pełnej "swobody" działania stron, pod swoistym "przymusem" wynikającym z faktu zawarcia jej przed organem procesowym⁵.

Mediacja karna zapobiega także wystąpieniu zjawiska tzw. powtórnej wiktymizacji. Dotyczy

to w szczególności ofiar szczególnie ciężkich przestępstw, które zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i rozprawy sądowej są często wielokrotnie zobowiązane do składania zeznań, podczas których muszą przypominać sobie całe zdarzenie, jednocześnie ponownie przeżywając stres i strach z nim związany. Procedura medycyjna zmienia również rolę sprawcy czynu zabronionego umożliwiając mu bardziej aktywne uczestnictwo w procesie z jednoczesnym przyjęciem na siebie odpowiedzialności za wyrządzone zło⁶. Sprawca przestępstwa przechodzi reedukację w trakcie postępowania medycyjnego. Podczas mediacji prowadzonej bezpośrednio, tzn. "twarzą w twarz", sprawca zauważa, że popełnione przez niego przestępstwo miało swojego konkretnego odbiorcę, odcisnęło się piętnem na czymś indywidualnym w życiu. Ofiara przestępstwa, dotąd często anonimowa, staje się znana swojemu oprawcy, a ten widzi wyrządzone krzywdy. Sprawca patrząc prosto w oczy pokrzywdzonemu może wyrazić skruchę, podać motywy swojego działania i prosić o wybaczenie. Postępowanie medycyjne powinno wzbudzić u sprawcy przestępstwa poczucie odpowiedzialności za siebie i za wyrządzone zło, umożliwić mu uniknięcie stygmatyzacji oraz otrzymanie niższego wymiaru kary⁷.

Jedną z podstawowych zalet i jednocześnie zadaniem stawianym procedurze medycyjnej względem wymiaru sprawiedliwości, jest odciążenie oraz zmniejszenie kosztów związanych z funkcjonowaniem systemu, a ponoszonych przez Państwo, czyli obywateli. W wyniku rozpowszechniania instytucji mediacji wśród społeczeństwa osiągnięto także korzyści na tej płaszczyźnie. Wykazano, że w państwach opartych o system demokratyczny, w których instytucja mediacji była i ciągle jest stosowana, nastąpił rozwój społeczeństwa obywatelskiego spowodowany usprawnieniem komunikacji międzyludzkiej, zwiększeniem wyrozumiałości między osobami, oraz poprawą postawy spo-

lecznej względem sprawców przestępstw, a także odnotowano zwiększony udział w działaniach o charakterze profilaktycznym i resocjalizacyjnym⁸.

Niezwykle istotnym walorem mediacji jest nadanie wymiarowi sprawiedliwości oblicza nacechowanego humanizmem, wypracowania "ludzkiej" twarzy procesu. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że procedura ta musi przebiegać z zastosowaniem wszystkich podstawowych standardów oraz opierać się o gwarancje i zasady wypracowane na forum międzynarodowym⁹.

Potrzebę stosowania postępowania medycyjnego niezwykle trafnie ujmuje M. Wright. Konstatauje on, że nie powinniśmy w odpowiedzi na popełnione przestępstwo koncentrować się na odpłacaniu złem, proporcjonalnym lub większym, za wyrządzone zło. W ten sposób nic nie uda nam się osiągnąć, a wyłącznie zwiększamy ilość zła na świecie. Należy zatem starać się umożliwić sprawcy przestępstwa jak najpełniejsze naprawienie spowodowanej krzywdy, odplacić dobrem za uczynione zło¹⁰.

Z mediacji wypływają trzy podstawowe idee stanowiące jednocześnie jej główne zalety:

- spowodowanie u sprawcy poczucia odpowiedzialności za popełnione zło i równoległe wzbudzenie w nim chęci naprawy wyrządzonej krzywdy lub szkody;
- zaspokojenie potrzeb emocjonalnych i interesu ofiary;
- włączenie społeczeństwa do udziału w resocjalizacji przestępcy oraz wspomaganie go podczas jego powrotu do uczciwego, normalnego życia¹¹.

Postępowanie medycyjne stawia sobie za cel także próbę stworzenia, skutecznego i satysfakcjonującego obie strony konfliktu, rozwiązania będącego reakcją na popełnione przestępstwo. Dzięki zrealizowaniu tego założenia mediacja może oddziaływać szerzej, a zatem oprócz ofiary i przestępcy, ich rodzin, przyjaciół, sąsiadów, także na otaczające społeczeń-

stwo poprzez przywrócenie, zachwianego popelnionym przestępstwem, ładu i spokoju społecznego z równoczesnym restytuowaniem wiary i zaufania w stosunki międzyludzkie. Dodatkową zaletą mediacji jest przybliżenie ogółowi mieszkańców lepszemu zrozumieniu istoty wydanej decyzji procesowej uwzględniającej treść zawartej między stronami ugody mediacyjnej¹².

Stwierdzić należy, że naczelnym celem mediacji jest stworzenie takiego porozumienia, zaciągnięcie oraz przyjęcie takiego zobowiązania, które będzie zaakceptowane przez obie strony konfliktu. Taka ugoda stanowić będzie kwintesencję całego procesu mediacyjnego poprzez wypracowanie stanowiska, w którym zarówno ofiara przestępstwa jak i sprawca będą czuli się "wygranymi" (*win-win situation*). Przyjęcie takiej ugody, akceptowanej przez uczestników dyskursu mediacyjnego, zwiększa także gwarancje jej wykonania. Skoro strony dobrowolnie i autonomicznie przyjęły określone deklaracje to są w stanie w całości je wypełnić. Nieprzymuszone i nieskrępowane działanie stron wpływa na zmniejszenie bądź całkowite wygaszenie konfliktu, a tym samym powoduje zmniejszenie "niebezpieczeństwa" dalszego prowadzenia sporu poprzez odwoływanie się do wyższej instancji. Przeciwdziała to generowaniu dodatkowych kosztów oraz odciąża wymiar sprawiedliwości dalszym procedowaniem w przedmiotowej sprawie¹³.

Instytucja mediacji, stanowiąca nieodłączny element sprawiedliwości naprawczej, ma za zadanie pomóc wymiarowi sprawiedliwości, z tym, że nie chodzi tu o sprawiedliwość wymierzaną przez właściwy organ państwowy bez udziału ofiary przestępstwa, ale o sprawiedliwość gwarantującą i uwzględniającą prawa oraz interesy pokrzywdzonego. Podnieść należy argument, że dla pokrzywdzonego często usłyszenie słowa "przepraszam" oraz zadośćuczynienie materialne będą więcej warte i bardziej oczekiwane niż wysoka kara pozbawienia

wolności, orzeczona przez sąd względem sprawy przestępstwa.

Niezależnie uważam, że czyn przestępny, godzący w czyjeś indywidualne dobro lub prawo, narusza także porządek prawny respektowany przez określone społeczeństwo i jako taki powinien podlegać sankcji karnej. W szczególności jeżeli chodzi o ciężkie przestępstwa (zbrodnie) lub popełniane przez recydywistów. W zakresie występów popełnianych nieumyślnie oraz niezabarwionych elementem działania zasługującego na szczególne potępienie jestem zdecydowanym zwolennikiem sprawiedliwości naprawczej, zgodnie z którą należy skoncentrować się na prawach i potrzebach ofiary ponieważ za ona poniosła większe straty niż szeroko rozumiane społeczeństwo.

Zalety mediacji karnej w teorii

Postępowanie mediacyjne, odbywające się "obok" sądowego procesu karnego, rządzi się jednak podobnymi, określonymi zasadami, których przestrzeganie i realizowanie stanowi element niezbędny dla zapewnienia prawidłowego wykorzystania tego instrumentu ADR.

W piśmiennictwie wyróżnia się pięć podstawowych zasad gwarantujących uczestnikom mediacji oraz wymiarowi sprawiedliwości właściwą realizację idei sprawiedliwości naprawczej w ramach przeprowadzonej mediacji. Tworzą je: dobrowolność, poufność, bezstronność, neutralność i akceptowalność¹⁴. Obok tego kanonu standardów występują także inne zasady, których przestrzeganie zwiększa zakres oraz efektywność stosowania postępowania mediacyjnego.

Dobrowolny udział stron w postępowaniu mediacyjnym stanowi w mojej ocenie naczelną zasadę i zaletę procesu mediacyjnego. Mediacja może bowiem odnieść swój skutek wyłącznie w przypadku nieprzymuszonej, swobodnej i nieskrępowanej niczym woli stron do skorzystania z tego narzędzia służącego konsensual-

nemu rozwiązaniu konfliktu. Pozostałe zasady stanowią gwarancję realizacji tego standardu.

W pierwszej kolejności należy zgodzić się z poglądem¹⁵ stwierdzającym, że świadomy i dobrowolny udział stron w postępowaniu mediacyjnym wyłączony jest w przypadku wystąpienia: przymusu, ubezwłasnowolnienia oraz ignorancji stron. Ofiara przestępstwa oraz sprawca przystępując do mediacji muszą działać w dobrej wierze i wykazać się chęcią rozwiązania wynikłego konfliktu w sposób polubowny i satysfakcjonujący obie strony. W postępowaniu mediacyjnym obowiązuje bowiem nieformalny standard, tzw. reguła "zawieszenia broni"¹⁶. Pokrzywdzony oraz oskarżony wyrażając zgodę na udział w mediacji muszą zaprzestać jakichkolwiek równoległych działań, które mogłyby wpływać na nieprzestrzeganie zasady dobrowolnego oraz nieprzymuszonego udziału w mediacji, w szczególności dopuszczenia się jakiegokolwiek aktu przemocy.

Pokrzywdzony oraz podejrzany, oskarżony czy skazany przystępując do mediacji, oprócz uzyskania informacji o tym czym jest mediacja i jakie są jej reguły, muszą także zostać poinformowani o prawie do wystąpienia z niej w dowolnym momencie. Takie przerwanie mediacji przez stronę nie może rodzić jakichkolwiek konsekwencji prawnych i tym samym rzutować na ich pozycję w dalszym procesie karnym. Istotną rolę w zapewnieniu realizacji gwarancji dobrowolności pełni osoba godna zaufania¹⁷, określana także mianem mediatora. Jego zadaniem jest ocenie czy strony mediacji faktycznie przystępują do niej w sposób nieskrępowany, a także czy na dalszym etapie postępowania mediacyjnego ich udział jest swobodny. Jeżeli mediator zauważy, że którykolwiek z uczestników jest przymuszany do mediowania lub wywierana jest na niego presja przystania na warunki drugiej strony powinien po pierwsze ustalić przyczynę takiego stanu rzeczy oraz spróbować przywrócić stan równowagi. Jeżeli działanie takie okaże się bezowoc-

ne lub mediator stwierdzi, że przymus wywierany na stronę jest zbyt intensywny zobligowany jest zakończyć postępowanie mediacyjne i sprawę zwrócić do organu, który ją do niego skierował. Niezmiernie istotnym założeniem jest, aby mediator w takiej sytuacji w sprawozdaniu z przeprowadzonej mediacji nie zawierał informacji obciążających którąkolwiek ze stron winą za przerwanie mediacji bądź wymuszeniem presji na oponentcie. Zamieszczenie dowolnej z powyższych informacji stałoby w sprzeczności z ideą mediacji, a także mogłoby zostać wykorzystane w procesie karnym jako partykularny argument przemawiający na niekorzyść strony przeciwnej.

Wskazać także należy, że aktualnie obowiązujące przepisy prawa nie zakazują ponownego odwołania się do tego instrumentu sprawiedliwości naprawczej. Nie ma także znaczenia w jaki sposób poprzednia mediacja została zakończona. "Niejednorodowość" mediacji jest jedną z jej niezmiernie istotnych zalet. Zdarza się bowiem, że strony, pomimo uprzedniego impasu mediacyjnego i zwrócenia sprawy do właściwego organu, dochodzą jednak do porozumienia i ponownie chcą spróbować mediacji.

W tym miejscu należy odwołać się do drugiej podstawowej zalety procesu mediacyjnego, a mianowicie zasady poufności. Reguła ta tworzy zakaz ujawniania jakichkolwiek informacji dotyczących przebiegu mediacji, w szczególności treści rozmów, sposobów zachowania się stron oraz okazywanych uczuć i emocji. Dane takie nie powinny być utrwalane w żaden sposób, aby nie stanowić następnie przedmiotu dowodu. Poufność mediacji w sprawach karnych dotyczy przede wszystkim osoby godnej zaufania sporządzającej, bez względu na sposób zakończenia mediacji, sprawozdanie z mediacji. Same strony oraz inni uczestnicy mediacji (np. profesjonalni pełnomocnicy, czy przedstawiciele ustawowi) także nie powinni sami z siebie upubliczniać jakichkolwiek¹⁸ treści oraz faktów, które miały miejsce podczas me-

diacji. W pierwszej kolejności to na mediatorze spoczywa ten obowiązek ponieważ w trakcie indywidualnych spotkań poprzedzających główne spotkanie mediacyjne lub w przypadku przeprowadzenia mediacji w formie "wahadłowej" (pośredniej) to on staje się powiernikiem pewnych informacji, które tylko jemu są znane.

Kolejną zaletą wchodzącą w skład zasad kanonu prawa mediacyjnego jest zasada bezstronności. Stanowi ona dyrektywę zgodnie z którą osoba godna zaufania nie reprezentuje interesu żadnej ze stron mediacji, nie jest także ich pełnomocnikiem czy obrońcą¹⁹. Mediator nie może być powiązany ze stronami, w szczególności niedopuszczalną sytuacją jest aby pozostawał w stosunkach rodzinnych czy wspólnym pożyciu z którąkolwiek ze stron konfliktu, a nawet uczestnikiem dyskursu mediacyjnego.

Istotnym walorem mediacji jest jej neutralność. Osoba godna zaufania będąc bezstronną nie może narzucać stronom swojego sposobu rozwiązania konfliktu. Mediator podczas przeprowadzonych spotkań z ofiarą oraz sprawcą przestępstwa wysłuchuje ich opinii, postulatów, zdań i żądań kształtując swój punkt widzenia problemu oraz jego ewentualnego sposobu rozwiązania. To jednak same strony postępowania mediacyjnego mają ustalić sposób rozwiązania sporu, a mediator ma im to zadanie wyłącznie ułatwić, a nie je autorytarnie narzucić. Nie oznacza to, że mediator nie może wygłaszać swojego zdania. Może, a w niektórych przypadkach nawet powinien, to zrobić. Podstawowym założeniem jest, aby dokonywał tego dopiero po wysłuchaniu pokrzywdzonego oraz oskarżonego i tylko jeżeli strony nie są w stanie zawrzeć satysfakcjonującego je porozumienia lub same zwrócą się do niego o zaprezentowanie własnej opinii. Mediator zadając stronom pytania także umożliwia zmianę sposobu ich myślenia oraz przyczynia się do dostrzeżenia poglądu drugiej strony. Nadmienić zatem należy, że osoba godna zaufania po-

winna cechować się profesjonalizmem, bezinteresownością²⁰ i szacunkiem²¹ oraz kierować się dewizą: "Bądź twardy dla problemu, a miękki dla ludzi"²².

W postępowaniu mediacyjnym istotną regułą jest również zasada akceptowalności. Dyrektywa ta rozumiana jest dwupłaszczyznowo. Po pierwsze spina ona klamrą wszystkie poprzednie zasady poprzez obowiązek przyjęcia ich oraz respektowania przez uczestników mediacji. Po drugie przyznaje ofercie i sprawcy prawo wyboru oraz zmiany osoby mediatora w przypadku pojawienia się po jego stronie okoliczności uzasadniających podejrzenie braku bezstronności czy neutralności. Postępowanie mediacyjne wyłącznie w przypadku pełnego zaakceptowania przez uczestników jego zasad będzie w pełni realizowało swoje zadania oraz stawiane mu cele. W przeciwnym wypadku uczestnictwo w mediacji będzie wyłącznie "pustym" i nie prowadzącym do niczego działaniem strony, a w niektórych sytuacjach może nawet spowodować zaostrzenie konfliktu. W celu uniknięcia takiej sytuacji niezbędna jest prawidłowa postawa mediatora, który bezwzględnie powinien zareagować w każdej sytuacji mogącej prowadzić do pogłębienia konfliktu.

W literaturze naukowej przedmiotu²³ wyróżnia się także postulaty mediacji skorelowane z zasadami procesu karnego. Są nimi dezyderat szybkości postępowania oraz ekonomiki procesu.

Zaletą szybkości postępowania mediacyjnego jest przyspieszenie postępowania karnego i jego zakończenie w możliwie najkrótszym terminie przy jednoczesnym zachowaniu wszystkich gwarancji procesowych. Krótki czas trwania mediacji i ewentualne zawarcie ugody może wywołać dla stron doniosłe w skutkach następstwa, które w zależności od etapu postępowania mogą powodować, w postępowaniu przygotowawczym, np. cofnięcie wniosku o ściganie dotyczące przestępstw wnioskowo-

wych²⁴ lub na etapie sądowym, np. skazanie bez przeprowadzania rozprawy (art. 335 k. p. k.), warunkowe umorzenie postępowania na posiedzeniu bez konieczności wyznaczania rozprawy (art. 336 k. p. k.) lub dobrowolne poddanie się karze (art. 387 k. p. k.). Dodatkowym atutem postępowania mediacyjnego prowadzonego z uwagi na toczące się postępowanie karne jest możliwość zawarcia w ugodzie także kwestii dotyczących odbywającego się równoległe między tymi samymi stronami postępowania cywilnego, co spowodować może cofnięcie pozwu i zakończenie tego sporu cywilnego²⁵. W tym miejscu podkreślić należy zaletę, która największe znaczenie ma dla organów ścigania, a mianowicie, że czasu trwania postępowania mediacyjnego nie wlicza się do trwania postępowania przygotowawczego²⁶.

Kolejną zaletą mediacji jest realizowanie postulatu ekonomiki procesu. Za trafną należy uznać argumentację, przytaczaną przez badaczy tematu mediacji, stwierdzającą, że trudnym zadaniem jest porównanie kosztów związanych z organizowaniem oraz prowadzeniem postępowania mediacyjnego względem tradycyjnego postępowania sądowego²⁷.

W polskiej literaturze przedmiotu takiej próby przedstawienia kosztów sprawy karnej dokonała sędzia A. Rękas²⁸. Porównała ona sprawy karne, w których zastosowano instytucję mediacji oraz takie, w których tej instytucji nie przeprowadzono. Zasadą jest, że koszty postępowania karnego, w którym odbyła się mediacja zakończona sukcesem, są mniejsze niż koszty powstałe, nawet w najmniej skomplikowanej, sprawie, w której z mediacji nie skorzystano. Autorka na podstawie analizy akt sprawy karnej obliczyła koszty postępowania karnego, w którym było czterech oskarżonych, żadnemu nie przyznano obrońcy z urzędu, oraz pięciu świadków. Po doręczeniu wszystkim uczestnikom wezwań w pierwszym terminie, stawili się oni na jedyną rozprawę, na której zapadło rozstrzygnięcie. Przy tak przeprowa-

dzonym postępowaniu, z dokonanych obliczeń wynika, że minimalne rzeczywiste koszty procesu karnego stanowiły prawie trzykrotnie koszty postępowania mediacyjnego.

Skorzystanie z mediacji prowadzi do obniżenia kosztów nie tylko pojedynczej sprawy karnej, w której miała ona miejsce, ale także prowadzi do zmniejszenia wydatków całego wymiaru sprawiedliwości. Pogląd ten słusznie uzasadnia fakt, że dzięki przeprowadzeniu skutecznej mediacji, w wielu przypadkach nie ma potrzeby dalszego kierowania spraw na rozprawę główną, a strony z uwagi na zawartą ugodę, stanowiącą wynik konsensusu, będą w znacznie mniejszym stopniu odwoływać się od zapadłego orzeczenia oraz rzadziej skorzystają z aparatu egzekucyjnego, a także sprawnej przeprowadzone będzie postępowanie na etapie wykonawczym²⁹. Skonstatować należy, że z uwagi, iż fiasko mediacji występuje statystycznie stosunkowo rzadko to koszty ewentualnie przy nim poniesione są niewspółmiernie niższe niż wysokość środków pieniężnych zaoszczędzonych w wyniku skutecznego przeprowadzenia mediacji³⁰.

Na marginesie niniejszego artykułu wskazać należy, że *ratio legis* wprowadzenia instytucji mediacji do polskiego prawa karnego stanowiła utylitarna ekonomia procesowa³¹. Umieszczenie mediacji w rozdziale dotyczącym postępowania przygotowawczego³² dawało szansę zaoszczędzenia kosztów związanych z prowadzeniem postępowania sądowego. Aktualna regulacja polegająca na umieszczeniu mediacji w art. 23a k. p. k. znajdującym się w dziale I "Przepisy wstępne" k. p. k. umożliwia stosowanie jej w całym procesie karnym, a zatem zmniejszenie kosztów procesowych może nastąpić oprócz postępowania przygotowawczego, także w dalszych stadiach procesu, a nawet na etapie odbywania przez skazanego kary.

Zalety mediacji karnej w praktyce

Analizując przytoczone w powyższej części artykułu zalety mediacji należy postawić podstawowe pytanie: czy mediacja w sprawach karnych faktycznie zajmuje należne jej miejsce? Częściową odpowiedź na tak przedstawiony problem mogą dać wyniki badań przeprowadzonych w prokuraturach rejonowych znajdujących się na terenie właściwości Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie. Badania, których rezultaty zostaną zaprezentowane w dalszej części niniejszego opracowania, zostały przeprowadzone w okresie od maja do sierpnia 2011 r. Analizie poddane zostały wszystkie sprawy karne, w których skorzystano z instrumentu sprawiedliwości naprawczej jakim jest mediacja. Próba badawcza obejmowała lata 2006-2011 (pierwsze półrocze)³³.

Jednostkami podległymi³⁴ względem Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie są cztery prokuratury okręgowe (wraz z ośrodkami zamiejscowymi) oraz trzydzieści trzy prokuratury rejonowe (plus jeden ośrodek zamiejscowy). W przedmiotowych prokuraturach okręgowych nie odnotowano żadnego postępowania mediacyjnego. W prokuraturach rejonowych, w okresie poddany analizie, do postępowania mediacyjnego zostały skierowane łącznie 153 sprawy. Ze 153 postępowań mediacyjnych aż 117 (co daje 76,5%³⁵ wszystkich mediacji) zostało przeprowadzonych w prokuraturach rejonowych z okręgu Prokuratury Okręgowej w Lublinie, i dalej odpowiednio 13 (8,5%) z okręgu Prokuratury Okręgowej w Radomiu, 12 (7,8%) z okręgu Prokuratury Okręgowej w Siedlcach i 11 (7,2%) z okręgu Prokuratury Okręgowej w Zamościu. Należy jednocześnie zaznaczyć, że Prokuratura Okręgowa w Lublinie jest jednostką nadrzędną dla 15 prokuratur rejonowych, Prokuratura Okręgowa w Radomiu – 7 prokuratur rejonowych, Prokuratura Okręgowa w Siedlcach – 5 prokuratur rejonowych, Prokuratura Okręgowa w Zamościu – 6 prokuratur rejonowych.

Powyższe rezultaty pozwalają stwierdzić, że postępowanie mediacyjne w postępowaniu przygotowawczym na terenie apelacji lubelskiej w stosunku do wszystkich wszczętych spraw karnych jest wykorzystywane bardzo rzadko. Należy zatem pochylić się nad kolejnym pytaniem: czy przebieg postępowania mediacyjnego oraz osiągnięte dzięki niemu rezultaty mogą uzasadniać nieufność czy wręcz niechęć organów ścigania do tego instrumentu sprawiedliwości naprawczej?

Postawiony powyżej problem należy rozłożyć na mniejsze, bardziej szczegółowe zagadnienia. Dokonano wyróżnienia czterech podstawowych punktów. Pierwszy związany jest z przestępstwem, które legło u podstaw postępowania karnego. Drugi dotyczy osoby pokrzywdzonej oraz podejznanego. Trzeci analizuje przebieg mediacji, w tym kwestię ewentualnego zawarcia ugody i jej wykonania oraz punkt czwarty, powiązany z trzecim, prezentuje wpływ postępowania mediacyjnego na decyzję procesową, kończącą postępowanie przygotowawcze, wydaną przez organ ścigania.

Punkt nr 1

Z uwagi, że w k. p. k. nie zostały umieszczone żadne kryteria podmiotowo-przedmiotowe wskazujące, które sprawy mają lub mogą być kierowane do postępowania mediacyjnego, organy ścigania posiadają szeroką władzę dyskrecyjną w zakresie podejmowania odnośnych decyzji³⁶. W katalogu przestępstw uregulowanych w k. k. naczelnie miejsce zajmują czyny przestępne ścigane w trybie publicznoskargowym. Wśród nich znajdują się także takie przestępstwa których ściganie, co prawda odbywa się zgodnie z zasadą legalizmu, to jednak zależne jest od uprzedniego złożenia przez pokrzywdzonego stosownego wniosku, nazywanego wnioskiem o ściganie. W przypadku tych przestępstw zarówno organy ścigania jak i same strony postępowania karnego powinny sze-

roko sięgać po instytucję mediacji. Zastosowanie procedury mediacyjnej na etapie postępowania przygotowawczego może prowadzić do zawarcia ugody satysfakcjonującej zwaśnione strony, co w konsekwencji powodować może wycofanie przez osobę pokrzywdzoną uprzednio złożonego wniosku o ściganie i, po uzyskaniu zgody, o której mowa w art. 12 § 3 k. p. k., umorzenie postępowania przez prowadzący je organ. Takie działanie niesie ze sobą szereg korzyści. Po pierwsze pokrzywdzony, który zainicjował ściganie sprawcy popełnionego czynu może podczas odbytej mediacji poznać przyczyny popełnienia przestępstwa, wysłuchać podejrzanego, zawrzeć z nim ugodę uzyskując zadawalające go rozwiązanie oraz wycofać swój wniosek, kończąc tym samym postępowanie, przy uzyskaniu zgody prokuratora. Podejrzanym podczas przeprowadzonej mediacji może pojednać się ze sprawcą, wyrazić czynny żal, a także zobowiązać się do naprawienia wyrządzonej szkody lub w inny sposób zadośćuczynić ofierze, co w konsekwencji prowadzić może do wycofania przez ofiarę przedmiotowego wniosku dotyczącego ścigania i "uwolnić" sprawcę czynu przestępnego od toczącego się względem niego postępowania karnego. Korzyści dotyczą także wymiaru sprawiedliwości, gdyż zakończenie toczącego się postępowania umożliwia organom ścigania skoncentrowanie się na innych przestępstwach, a zatem oszczędzają czas, który byłby zajęty na dalsze prowadzenie postępowania przygotowawczego oraz występowaniem przed sądem, a także obniża koszty procesu.

Wśród 153 spraw, w których skorzystano z instytucji mediacji, aż w 64 sprawach podejrzanemu postawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k. k., jednocześnie aż w 13 z tych spraw podejrzanemu postawiono także drugi zarzut z art. 157 § 2 k. k. Kolejne miejsca, w których podejrzanemu postawiono zarzut popełnienia określonego przestępstwa, zajmowały następujące czyny karne: 22 sprawy

– art. 158 § 1 k. k., 16 spraw – art. 190 § 1 k. k., 12 spraw – art. 157 § 1 k. k., 8 spraw – art. 278 § 1 k. k., 7 spraw – art. 177 § 1 k. k., 5 spraw z rozdziału XXIX k. k. (w tym: 3 sprawy – art. 222 § 1 k. k., 2 sprawy – art. 224 § 2 k. k. w zw. z art. 226 § 1 k. k.), 5 spraw – art. 288 § 1 k. k. W pozostałych sprawach postępowanie karne prowadzone było o inne czyny karalne, w tym m. in.: 2 postępowania karne z art. 155 k. k. – w Prokuraturze Rejonowej w Lublinie (2 Ds. 293/09) oraz w Prokuraturze Rejonowej w Biłgoraju (Ds. 1998/06/S), 1 postępowanie karne z art. 278 § 2 k. k. w zw. z art. 171 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych³⁷ w Prokuraturze Rejonowej w Lublinie (1 Ds. 441/07), 1 postępowanie karne z art. 177 § 2 k. k. w Prokuraturze Rejonowej w Biłgoraju (Ds. 2026/05), 1 postępowanie karne z art. 160 § 2 i 3 k. k. w zw. z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt³⁸ w Prokuraturze Rejonowej w Koziencicach (Ds. 386/08) oraz 1 postępowanie karne z art. 197 § 1 k. k. w zw. z art. 13 § 1 k. k. w Prokuraturze Rejonowej w Lublinie (1 Ds. 3433/10). Stwierdził zatem można, że postępowanie mediacyjne może być prowadzone w stosunku do każdego przestępstwa, a przesłanie konkretnej sprawy do mediacji uzależnione jest w głównej mierze od stron konfliktu.

Punkt nr 2

Organ procesowy w sytuacji rozważania zasadności skierowania danej sprawy na drogę postępowania mediacyjnego zobowiązany jest wziąć pod uwagę przede wszystkim fakt, że w tym postępowaniu biorą udział konkretne, zindywidualizowane osoby. Są nimi ludzie, ze szczególnym uwzględnieniem ofiar, którzy doznali już krzywdy, nierzadko olbrzymiej, i narażanie ich na kolejne udręki w postaci cierpienia oraz stresu, może nie zrekompensować im ewentualnych korzyści wynikających z ugody zawartej przed mediatorem. Należy zawsze

kierować się dobrem uczestników postępowania mediacyjnego i zminimalizować ryzyko wystąpienia zjawiska powtórnej wiktyimizacji³⁹.

Dlatego tak ważną kwestię przy wyborze sprawy, która może zostać skierowana na drogę postępowania mediacyjnego odgrywa stan psychiczny ofiary przestępstwa. Skutki przestępstwa, w zależności od rodzaju popełnionego czynu karalnego, mogą mieć charakter długotrwały i mocno odbić się na postawie pokrzywdzonego⁴⁰. Powyższa sytuacja dotyczyć może także sprawcy przestępstwa, który w wyniku popełnionego przez siebie czynu odczuwa wewnętrzne rozterki lub emocjonalnie znajduje się w stanie uniemożliwiającym mu uczestniczenie w postępowaniu mediacyjnym.

Szczególnymi sytuacjami są przypadki popełnienia przestępstwa na szkodę osoby najbliższej⁴¹. Skierowanie do postępowania mediacyjnego sprawy, w której pomiędzy sprawcą a ofiarą występują więzy rodzinne, może pomóc w spokojnym wyjaśnieniu przyczyn popełnionego przestępstwa, wygasić trwający niejednokrotnie wiele lat konflikt. Mediacja bezpośrednia prowadzona przez bezstronną i obiektywną osobę godną zaufania, może pomóc w ustaleniu sposobu przywrócenia stanu sprzed dokonanego czynu karalnego oraz umożliwić powrót do normalnego życia.

Inną okolicznością powodującą dokładne przeanalizowanie przez organ procesowy zasadności przekazania sprawy do mediacji są sprawy, w których sprawcy zarzuca się popełnienie przestępstwa o charakterze przemocy domowej, ze szczególnym uwzględnieniem przestępstwa z art. 207 k. k. Ofiary takich przestępstw najczęściej od lat są zastraszane przez swoich oprawców, przestępstwa popełniane są w "zaciszu domowym", bez udziału osób trzecich oraz wiedzy czy chociażby przypuszczeń sąsiadów o dziejącej się "za ścianą" ludzką tragedią⁴². Oznacza to, że już samo ujawnienie faktu popełnienia przestępstwa jest dla ofiary olbrzymim krokiem i aktem odwagi.

Działa ona pod wpływem ciągłego i silnego strachu przed przestępcą często z nim nadal mieszkając, z uwagi na brak innej możliwości lokalowej. W tym miejscu należy skonstatować, że nowelizacje k. p. k. wprowadzające art. 244 § 1a i 1b k. p. k. oraz art. 275a k. p. k.⁴³, a także art. 275 § 3 k. p. k.⁴⁴ spowodowały częściowe rozwiązanie problemu ewentualnego powrotu do przestępstwa i tym samym zmniejszyły u ofiary lęk związany z poczuciem bezsilności względem sprawcy oraz wtórną wiktyimizacją.

W 153 przebadanych sprawach z łączną liczbą 190 podejrzanych, 169 podejrzanymi (88,9%) byli mężczyźni natomiast kobiet było 21 (11,1%). W postępowaniu mediacyjnym brali udział zarówno podejrzani o przeszłości kryminalnej⁴⁵ (36 osób – 18,9%) jak i osoby, które miały po raz pierwszy kontakt z wymiarem sprawiedliwości (154 osoby – 81,1%). Średnia wieku⁴⁶ mężczyzn to 36 lat zaś kobiet to 39 lat. Najstarszym⁴⁷ podejrzanym była kobieta w wieku 86 lat⁴⁸, natomiast najstarszy podejrzanym mężczyzną miał 79 lat⁴⁹. W przypadku pokrzywdzonych wyniki badań przedstawiają się następująco: z łącznej liczby 222 osób, 115 pokrzywdzonych stanowili mężczyźni (51,8%) ze średnią wieku 35 lat, pokrzywdzonych kobiet było 104 (46,8%) ze średnią wieku na poziomie 38 lat oraz osób prawnych – 3 (1,4%). Najstarszym pokrzywdzonym była kobieta w wieku 85 lat⁵⁰, najstarszy pokrzywdzony mężczyzną miał 80 lat⁵¹. Zaprezentowanie powyższych danych tworzy tło dla dalszych rozważań dotyczących zalet mediacji w sprawach karnych.

W przypadku rozważania doniesłości problematyki relacji zachodzących między podejrzanym a pokrzywdzonym stwierdzić należy, że na 153 sprawy w 84 przypadkach (54,9%) strony były dla siebie osobami obcymi natomiast aż w 69 przypadkach (45,1%) dochodziło do popełnienia przestępstwa na osobie najbliższej. Wśród osób najbliższych, najwięcej bo aż 31

spraw dotyczyło przestępstw dokonanych przez męża na żonie, w tym w 10 sprawach podejrzany był również ojcem swojej ofiary bądź ofiar (9 spraw dotyczyło przestępstwa z art. 207 § 1 k. k.⁵², zaś 1 przestępstwa z art. 284 § 1 k. k.⁵³). Dodatkowo 6 z 31 mężczyzn było wcześniej karanych, w tym 2 za przestępstwo z art. 207 § 1 k. k.⁵⁴. *A contrario* w 3 sprawach podejrzani byli żony (2 sprawy dotyczyły przestępstwa z art. 207 § 1 k. k.⁵⁵, zaś 1 przestępstwa z art. 288 § 1 k. k.⁵⁶), które jednocześnie nigdy nie były wcześniej karane, a jedynymi ofiarami ich przestępstw byli wyłącznie mężowie. W 2 sprawach podejrzani byli matki, które popełniły przestępstwo z art. 207 § 1 k. k. przeciwko swojej córce⁵⁷ oraz córce i synowi⁵⁸. W 10 sprawach (6,5%) podejrzany był synem pokrzywdzonego bądź pokrzywdzonych⁵⁹, natomiast tylko w 2 sprawach (1,3%) podejrzana była córką pokrzywdzonych⁶⁰. Wśród przebadanych spraw odnotowano także przypadki popełnienia przestępstwa przeciwko bratu lub siostrze, dziadkom oraz konkubentowi lub konkubinie. Podsumowując otrzymane wyniki, przedstawione w tym punkcie, trzeba stwierdzić, że postępowanie mediacyjne może być prowadzone zarówno pomiędzy osobami obcymi jak i najbliższymi. Wiek uczestników dyskursu mediacyjnego także nie stanowi żadnej przeszkody. Warty odnotowania jest także przypadek⁶¹, w którym doszło do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego pomiędzy małżonkami, w którym podejrzany był 39-letni obywatel Japonii, natomiast pokrzywdzoną 28 letnia Polka. W postępowaniu tym, oprócz stron i osoby godnej zaufania, wziął udział także tłumacz. Kazus ten wskazuje kolejną zaletę mediacji jaką jest brak ograniczeń narodowościowych oraz językowych dla prowadzenia postępowania mediacyjnego.

Punkt nr 3

Na 153 przebadanych postępowaniach karnych 121 postępowania (79,1%) było prowadzonych

w formie dochodzenia, 22 postępowania (14,4%) w formie śledztwa oraz 10 postępowania (6,5%) zostało wszczętych w formie dochodzenia a później kontynuowane były w formie śledztwa. Wyniki takie wskazują, że na organach prowadzących dochodzenie, w przypadku badanych spraw organem tym była wyłącznie Policja, spoczywa główna rola w wyznaczaniu oraz kierowaniu spraw do postępowania mediacyjnego. Jednocześnie należy zaznaczyć, że w 150 (98,0%)⁶² przeanalizowanych sprawach postanowienie w przedmiocie skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego wydał prokurator. Na podstawie przedmiotowego postanowienia podmiotem wyznaczonym do przeprowadzenia mediacji była aż w 141 przypadkach osoba godna zaufania, w 10 przypadkach instytucja, natomiast tylko w 2 przypadkach⁶³ wyznaczona została osoba godna zaufania spoza listy⁶⁴. Średni⁶⁵ czas zakreślony do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego wynosił 26 dni, co oznacza, że mieścił się w ramach czasowych określonych w art. 23a § 2 k. p. k. Ponadto w 125 przebadanych sprawach (81,7%) postępowanie mediacyjne zakończyło się w zakreślonym terminie⁶⁶. Na podstawie sprawozdań mediacyjnych ustalono, że faktyczny⁶⁷ czas trwania postępowania mediacyjnego wynosił średnio 16 dni. W tym okresie odbywały się spotkania wstępne (w 109 sprawach – 71,2%) oraz prowadzono mediację bezpośrednią lub pośrednią. Na podstawie informacji⁶⁸ zawartych w sprawozdaniach mediacyjnych ustalono, że w 122 sprawach przeprowadzono mediację w sposób bezpośredni natomiast w 13 postępowaniach wybrano metodę mediacji pośredniej.

W okresie objętym badaniami łącznie w 112 sprawach zawarto ugody mediacyjną (73,2%). Rozkład zawierania ugód mediacyjnych na poszczególne lata na terenie całej apelacji lubelskiej przedstawiał się następująco w: 2006 r. – 32, 2007 r. – 15, 2008 r. – 13, 2009 r. – 8, 2010

r. – 24 i 2011 r. (w pierwszym półroczu) – 20. Latami, w których zawarto najwięcej ugód był rok 2006 oraz 2010. Wtedy także skierowano najwięcej spraw do postępowania mediacyjnego, odpowiednio 45 spraw (2006 r.) i 32 sprawy (2010 r.).

Punkt nr 4

Na 112 spraw karnych, w których postępowanie mediacyjne zakończyło się zawarciem ugody, aż w 93 przypadkach (83,0%)⁶⁹ organ prowadzący bądź nadzorujący postępowanie przygotowawcze, wydając decyzję kończącą postępowanie, wziął pod uwagę fakt zawarcia ugody mediacyjnej oraz jej treść. Analizując liczbę tych 112 przedmiotowych postępowań karnych ustalono, że w 62 przypadkach⁷⁰ (54,5%) wydano postanowienie o umorzeniu dochodzenia lub śledztwa, w 34 sprawach karnych (30,3%) prokurator złożył do sądu wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego⁷¹, w 2 przypadkach (1,8%) doszło do wniesienia do sądu aktu oskarżenia zawierającego wniosek o skazanie bez przeprowadzania rozprawy⁷², natomiast w 15 sprawach karnych (13,4%), pomimo zawarcia ugody i uwzględnienia jej przez organ ścigania, skierowano do sądu akt oskarżenia.

Przedstawione powyżej wyniki wskazują, że uczestnicy postępowania mediacyjnego poprzez swoje zachowanie mają istotny wpływ na przebieg całego postępowania przygotowawczego. Czynny udział stron w mediacji oraz zawarciu w jej ramach ugody przełożyło się w ponad 88,6% na rezultat prowadzonego śledztwa bądź dochodzenia. Do zalet mediacji w sprawach karnych należy zaliczyć jej wpływ na kształtowanie się postępowania karnego.

Niezwykle istotnym walorem mediacji jest także funkcja prewencyjna. Na 153 przebadane sprawy z łączną liczbą 190 podejrzanych tylko w przypadku 20 podejrzanych (10,5%) doszło do wszczęcia kolejnego postępowania karnego

w prokuraturze, w której prowadzone było postępowanie, w którym skorzystano z instytucji mediacji. *A contrario* 170 podejrzanych (89,5%) nie weszło w konflikt z prawem poprzez popełnienie kolejnego przestępstwa⁷³. Tym samym stwierdzić można, że postępowanie mediacyjne wpłynęło na postawę podejrzanego, co przełożyło się na korzyści dla całego społeczeństwa oraz wymiaru sprawiedliwości.

Podsumowując wyniki przeprowadzonych badań stwierdzić należy, że postępowanie mediacyjne zawiera w sobie zalety zarówno w wymiarze indywidualnym, tj. przypadającym dla pokrzywdzonego i podejrzanego oraz ich rodzin, jak i powszechnym, obejmującym całe społeczeństwo oraz wymiar sprawiedliwości. Pozytywne wyniki badań skłaniać powinny organy ścigania oraz organy procesowe do częstszego sięgania po instytucję mediacji bowiem walory tego narzędzia sprawiedliwości naprawczej przekładają się odpowiednio na wymierne, rzeczywiste efekty i korzyści.

Advantages of criminal mediation

Abstract

This paper is primarily focused on demonstrating a wide range of advantages that arise from resorting to mediation in criminal cases. Shown are advantages for a victim of an offence as well as for an offender, and emphasized are chief assets of this restorative justice tool that arise for the broadly understood judiciary and entire society. Moreover, this paper presents the results of studies carried out on criminal prosecution cases files in general units of the Prosecutor's Office within the jurisdiction of the Appellate Prosecutor's Office in Lublin. Analyzed are all files of criminal cases pending within the period 2006-2011 (1st half-year) which involved mediation.

- 1 R. Morek, Wprowadzenie, (w:) Mediacje. Teoria i praktyka, pod red. E. Gmurzyńskiej oraz R. Morka, Warszawa 2009, s. 15.
- 2 A. Siedlecka-Andrychowicz, Mediacja w sprawach karnych, (w:) E. Murzyńska, R. Morek (red.), Mediacje. Teoria i praktyka, Warszawa 2009, s. 203.
- 3 B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań, Warszawa 2001, s. 7.
- 4 T. Cielecki, Bezdroża mediacji, (w:) L. Mazowiecka (red.), Mediacja, Warszawa 2009, s. 76.
- 5 R. Morek, Wprowadzenie, (w:) Mediacje..., op. cit., s. 26-27.
- 6 B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, Mediacja w..., op. cit., s. 7.
- 7 T. Cielecki, Bezdroża mediacji, (w:) Mediacja..., op. cit., s. 76.
- 8 Ibidem.
- 9 E. Bienkowska, Mediacja w sprawach karnych i nieletnich: kiedy organ procesowy może (a nawet powinien) odwołać się do postępowania mediacyjnego, (w:) L. Mazowiecka (red.), Mediacja, Warszawa 2009, s. 44.
- 10 M. Wright, Przywracając szacunek sprawiedliwości, Warszawa 2005, s. 161.
- 11 B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, Mediacja..., op. cit., s. 7.
- 12 E. Bienkowska, Mediacja..., op. cit., s. 44.
- 13 R. Morek, Wprowadzenie, (w:) Mediacje..., op. cit., s. 18.
- 14 M. Grudziecka, J. Książek, Narodziny idei wprowadzenia mediacji w Polsce, (w:) Mediacja..., op. cit., s. 320.
- 15 A. Robert, B. Bush, The Dilemmas of Mediation Practice: A Study of Ethical Dilemmas and Policy Implications, Journal of Dispute Resolution 1994, nr 1, s. 13.
- 16 M. Grudziecka, J. Książek, Narodziny idei wprowadzenia mediacji w Polsce, (w:) Mediacja..., op. cit., s. 330.
- 17 Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 23a § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks Postępowania Karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.), dalej jako k. p. k. W przypadku skierowania sprawy do instytucji, o której mowa w przytoczonym przepisie, mediację prowadzi osoba, która musi spełniać wymogi stawiane osobie godnej zaufania zgodnie z treścią § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz. U. Nr 108, poz. 1020) dalej jako r. s. p. m.
- 18 Z wyłączeniem obowiązku zawartego w art. 240 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.), dalej jako k. k.
- 19 M. Grudziecka, J. Książek, Narodziny idei wprowadzenia mediacji w Polsce, (w:) Mediacja..., op. cit., s. 320.
- 20 Mediator nie może osiągać z mediacji żadnych dodatkowych materialnych czy niematerialnych korzyści oprócz należnego mu ryczałtu w wysokości 120 zł (plus 20 zł z tytułu doręczenia wezwań i innych pism) zgodnie z § 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. Nr 108, poz. 1026).
- 21 Są to zasady przyjęte przez Polskie Centrum Mediacji z siedzibą w Warszawie, zob. M. Grudziecka, J. Książek, Narodziny idei wprowadzenia mediacji w Polsce, (w:) Mediacja..., op. cit., s. 325.
- 22 Ibidem, s. 327.
- 23 Zob. szerz. G. Stankiewicz-Chimiak, Mediacja jako czynnik wpływający na poprawę sprawności postępowania, Mediator 2005, nr 2, s. 26 oraz C. Kulesza, D. Kuźelewski, Efektywność mediacji w procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej, (w:) Mazowiecka (red.), Mediacja, Warszawa 2009, s. 135.
- 24 Z wyłączeniem przestępstwa z art. 197 k. k.
- 25 G. Stankiewicz-Chimiak, Mediacja..., op. cit., s. 26-28.
- 26 Zgodnie z art. 23a § 2 k. p. k.
- 27 C. Kulesza, D. Kuźelewski, Efektywność..., op. cit., s. 135.
- 28 A. Rękas, Rzeczywiste koszty postępowania karnego a koszty postępowania mediacyjnego, Mediator 2003, nr 1, s. 37-48.

- 29 E. Bieńkowska, Poradnik mediatora, Warszawa 1999, s. 67.
- 30 C. Kulesza, D. Kuźlewski, Efektywność mediacji w procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej, (w:) L. Mazowiecka (red.), Mediacja, Warszawa 2009, s. 136.
- 31 M. Platek, Cele mediacji w ujęciu porównawczym, (w:) L. Mazowiecka, Mediacja dla każdego, (red.) Warszawa 2010, s. 30.
- 32 Przeprowadzenie postępowania mediacyjnego w postępowaniu karnym możliwe było w oparciu o jeden z dwóch ówczesnych przepisów, a mianowicie art. 320 k. p. k. (uchylony i zastąpiony art. 23a w drodze nowelizacji k. p. k. – ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz. U. Nr 17, poz. 155) oraz art. 339 § 4 k. p. k.
- 33 Przebadane zostały wszystkie sprawy karne, w których w podanym okresie wydano postanowienie o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego i wydano decyzję kończącą postępowanie.
- 34 Zob. szerz. <http://www.pa.lublin.pl>.
- 35 W niniejszym artykule wszystkie liczby podane w procentach zostały zaokrąglone do jednego miejsca po przecinku.
- 36 C. Kulesza, Prawa podmiotowe pokrzywdzonego a instytucja mediacji w sprawach karnych, (w:) L. Mazowiecka (red.), Mediacja dla każdego, Warszawa 2010, s. 64.
- 37 Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. (Dz. U. 1994 r., Nr 24 poz. 83 z późn. zm.).
- 38 Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 1997 r., Nr 111 poz. 724 z późn. zm.).
- 39 E. Bieńkowska, Mediacja w sprawach karnych i nieletnich: kiedy organ procesowy może (a nawet powinien) odwołać się do postępowania mediacyjnego, (w:) Mediacja, op. cit., s. 43-44.
- 40 I. Aersten, Victim-offender mediation with serious offence, (w:) F. Dunkel, H. von Hofer (red.), Crime policy in Europe, Good practices and promising examples, Strasbourg 2004, s. 83.
- 41 Zgodnie z art. 115 § 11 k. k. – "Osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu".
- 42 E. Bieńkowska, Mediacja w sprawach karnych i nieletnich: kiedy organ procesowy może (a nawet powinien) odwołać się do postępowania mediacyjnego, (w:) Mediacja, op. cit., s. 43.
- 43 Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 842).
- 44 Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 206, poz. 1589).
- 45 Karalność ustalono na podstawie znajdujących się w aktach sprawy danych z Kartoteki Karnej Krajowego Rejestru Karnego, w przypadku 8 podejrzanych (4,3%) brak było w aktach sprawy odnośnej informacji.
- 46 Średnią wieku obliczono na podstawie wieku, który osiągnęła osoba w chwili wszczęcia postępowania przygotowawczego.
- 47 Wiek jaki osiągnęła osoba w chwili wszczęcia postępowania przygotowawczego.
- 48 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej w Krasnymstawie (Ds. 550/09) z uwagi na popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k. k.
- 49 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej we Włodawie [Ds. 1252/10/Sp (C)].
- 50 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej w Lublinie (1 Ds. 968/10) z uwagi na popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k. k.
- 51 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej w Biłgoraju (Ds. 226/11/D) z uwagi na popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k. k.
- 52 Postępowania karne prowadzone były w: Prokuraturze Rejonowej w Lubartowie (4 postępowania – Ds. 125/07/D, Ds. 145/07/D, Ds. 523/07/D, Ds. 488/11/D), Prokuraturze Rejonowej we Włodawie (2 postępowania – Ds. 456/07/D, Ds. 1352/10/D), Prokuraturze Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie (1 Ds.

- 1971/10/D), Prokuraturze Rejonowej w Garwolinie (Ds. 8/07/D), Prokuraturze Rejonowej w Węgrowie (Ds. 273/09/D).
- 53 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej w Parczewie (Ds. 39/06).
- 54 Postępowania karne prowadzone były w: Prokuraturze Rejonowej w Kraśniku (1 Ds. 994/08/D) oraz w Prokuraturze Rejonowej w Świdniku (Ds. 1771/09/D).
- 55 Postępowania karne prowadzone były w: Prokuraturze Rejonowej w Kraśniku (1 Ds. 162/07/D) oraz w Prokuraturze Rejonowej w Parczewie (Ds. 780/06).
- 56 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej w Świdniku (Ds. 201/08/D).
- 57 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej we Włodawie (Ds. 1252/10/ Sp/C).
- 58 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej w Krasnymstawie (Ds. 550/09).
- 59 W 7 przypadkach podejrzany znęcał się tylko nad matką, w 2 przypadkach tylko nad ojcem i w 1 jednym przypadku nad obojgiem rodziców oraz rodzeństwem.
- 60 Obydwa postępowania karne prowadzone były w Prokuraturze Rejonowej w Świdniku: Ds. 1431/09/D z uwagi na popełnienie przestępstwa z art. 244 § 1 k. k. w zb. z art. 193 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k. natomiast Ds. 403/07/S z uwagi na popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k. k.
- 61 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej w Lublinie (1 Ds. 935/11).
- 62 Jedynie w 3 sprawach postanowienie o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego wydał funkcjonariusz Policji.
- 63 Postępowanie karne prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej w Grójcu (3 Ds. 509/06) oraz w Prokuraturze Rejonowej w Koźlenicach (Ds. 409/11).
- 64 O której mowa w § 7 ust. 2 w zw. z § 4 ust. 1 r. s. p. m.
- 65 Obliczony na podstawie średniej arytmetycznej okresów podanych w postanowieniach o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego.
- 66 W przypadku spraw karnych, w których postępowanie mediacyjne nie zakończyło się w wyznaczonym terminie zostało ono średnio przedłużone o 14 dni (termin obliczono zgodnie z datą sporządzenia sprawozdania mediacyjnego).
- 67 Czas liczony od otrzymania przez mediatora decyzji o wyznaczeniu go do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego do dnia sporządzenia sprawozdania z odbytej mediacji.
- 68 Nie we wszystkich sprawozdaniach mediacyjnych zawarto informację o sposobie przeprowadzenia mediacji.
- 69 Liczbę tę ustalono na podstawie treści uzasadnienia wydanej decyzji kończącej postępowanie przygotowawcze. W pozostałych uzasadnieniach nie odnaleziono powołania się wprost na mediację karną lub brak było uzasadnienia przedmiotowej decyzji.
- 70 W 46 sprawach umorzono dochodzenia, a 15 sprawach umorzono śledztwo. W 1 przypadku wydano postanowienie o umorzeniu dochodzenia względem podejrzanego nr 1, natomiast przeciwko podejrzanym nr 2,3 i 4 wniesiony został akt oskarżenia – akta sprawy zdeponowane w Prokuraturze Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie (1 Ds. 2512/10/D).
- 71 Zgodnie z trybem przewidzianym przez art. 336 k. p. k.
- 72 W trybie z art. 335 k. p. k.
- 73 Podkreślenia wymaga fakt, że wyłącznie na obszarze właściwości odnośnej prokuratury nie doszło do popełnienia kolejnego przestępstwa przez podejrzanego. Wartość procentową obliczono na podstawie informacji uzyskanych z prokuratur, w których przeprowadzono opisywane badania.

Zalety mediacji karnej

Wstęp

Idea rozwiązywania problemów na drodze pertraktacji między ofiarą a sprawcą przestępstwa, ich rodzinami, rodami, klanami czy całymi wspólnotami plemiennymi znana była już społecznościom pierwotnym, nie posiadającym jeszcze organizacji w postaci państwa. Panujący wówczas swoisty wymiar sprawiedliwości nie był *stricto* oparty na głęboko zakorzenionym przez nas rozumieniu bardzo znanej reguły oko za oko ząb za ząb, lecz na prawidłowym znaczeniu tej sentencji, która brzmi oko za wartość oka, ząb za wartość zęba. Z tego wynika jednoznacznie zalecenie, by w razie konfliktu strony szukały porozumienia. Około X wieku wraz z zaznaczaniem się granic państw, rozwojem i wzrostem znaczenia instytucji publicznych państwo zaczęło ingerować w rozwiązywanie konfliktów. Z biegiem czasu odebrano poszkodowanemu wszystkie przysługujące mu pierwotne uprawnienia łącznie z prawem do otrzymania odpłaty za krzywdę będące rezultatem przestępstwa. System wymiaru sprawiedliwości został tym samym ukierunkowany wyłącznie na przestępcę. Dopiero w II połowie XX wieku wzrosło zainteresowanie wiktymologią – nauką zajmującą się osobami pokrzywdzonymi w wyniku przestępstwa. Doprowadziło to do nowego spojrzenia zarówno na ofiarę przestępstwa, jak i na problemy sądownictwa, coraz bardziej niewydolnego z powodu m. in. rozstrzygnięcia mnóstwa drobnych

spraw cywilno-karnych (np. spory sąsiedzkie, drobne kradzieże, zniszczenie mienia). Pokrzywdzony na ogół "stał w cieniu" toczącego się postępowania. Wiktymologia wreszcie zwróciła uwagę na fakt, że ofiara cierpi nie tylko z powodu samego przestępstwa, ale również dlatego, że jest całkowicie lekceważona przez system sprawiedliwości. Uznano, że pokrzywdzony powinien już w trakcie procesu karnego uzyskiwać od przestępcy należyłą rekompensatę za szkody.

Mediacja w czasach nowożytnych pojawiła się w momencie, gdy tradycyjny system wymiaru sprawiedliwości, bazujący na karze pozbawienia wolności zawiódł pokładane w nim nadzieje na przewyżczenie zjawiska przestępczości. Dotyczy to zarówno systemów odwołujących się do idei odpłaty, czyli tzw. retribucyjnych, jak i tych, które stawiają sobie za zadanie wychowanie przestępcy, a więc tzw. resocjalizacyjnych. Zaczęto więc poszukiwać innych sposobów reagowania na czyn przestępczy¹. Jednym z nich jest mediacja – instytucja zalecana w aktach prawnych Rady Europy² i ONZ³. Do polskiego ustawodawstwa postępowanie mediacyjne zostało wprowadzone w kodeksie postępowania karnego z 1997 r., a aktualny kształt został jej nadany ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr

17, poz. 155). Instytucja mediacji karnej uregulowana została w następujących przepisach: art. 23a k. p. k., art. 339 § 4 k. p. k., art. 325 i § 2 k. p. k.; art. 489 § 2 k. p. k. i w art. 162 § 1 k. w.

Mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony rozwiązania konfliktu karnego na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga – nie narzucając stronom żadnego rozstrzygnięcia – w wypracowaniu kompromisu.⁴

Celem mediacji

jest osiągnięcie porozumienia, a nie ustalenie prawdy, czy też tego, kto ma rację. Ideałem jest znalezienie takiego rozwiązania, który godzi interes stron i sprawia, że każda z tych osób czuje się zadowolona.

Mediacja jest szczególnie korzystną formą regulacji konfliktów w tych wszystkich przypadkach, w których strony pozostają ze sobą w stałych i bliskich kontaktach (łączy ich **znajomość, więzi pokrewieństwa, sąsiedztwo, kontakty zawodowe lub handlowe**), gdy zdarzenie (przestępstwo) ma charakter jednostkowy, przypadkowy, a konflikt między stronami występuje od niedawna lub sprawa dotyczy przestępstw drobnych, o mniejszym ładunku społecznej szkodliwości. Stosowanie mediacji karnych ma szczególne znaczenie dla osób młodych, niepełnoletnich, które po raz pierwszy w życiu popełniły czyn karalny (często bezmyślnie, pod presją grupy rówieśników). Mediacji nie powinno prowadzić się, gdy sprawa dotyczy zorganizowanej przestępczości, sprawca był wielokrotnie karany, jest bardzo zdemoralizowany.

Centralnym punktem w mediacji karnej jest osoba poszkodowana, jej uczucia (tj. złość,

smutek, strach, upokorzenie, wstyd), obawy, potrzeby i oczekiwania wobec dalszego zachowania sprawcy tj. rekompensaty czy zadośćuczynienia (np. publiczne przeprosiny, odszkodowanie finansowe, naprawa zniszczonej rzeczy).

Jest prowadzona w przyjaznej atmosferze, sprzyjającej swobodnym wypowiedziom oraz rozładowaniu emocji, dzięki czemu często sprzyja trwałemu zakończeniu konfliktu między stronami lub przynajmniej jego złagodzeniu.

Inicjatorzy postępowania mediacyjnego

Sprawę do mediacji może skierować (z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i oskarżonego):

- a. w postępowaniu przygotowawczym: prokurator, Policja i inny organ prowadzący dochodzenie;
- b. w publicznie skargowym postępowaniu sądowym: sąd;
- c. w postępowaniu prywatnoskargowym: sąd;
- d. w postępowaniu wykonawczym (w sprawach dotyczących wykonania bezwzględnej kary pozbawienia wolności): sąd, sąd penitencjarny.

Etapy mediacji

Pierwszym krokiem do zgody jest sama myśl o porozumieniu i przebaczeniu. Organ prowadzący postępowanie, jeśli widzi szansę na porozumienie się stron, kieruje sprawę do mediatora. Jeśli obie strony konfliktu godzą się na przeprowadzenie mediacji, mediator przystepuje do działania. Mediator jest profesjonalistą, podmiotem niezależnym od wymiaru sprawiedliwości, który wysłuchuje relacji skłóconych stron, ustala źródło konfliktu, pomaga wyjaśnić kwestie sporne. Kolejnym etapem działania jest spotkanie obu stron. Mediator daje poróżnionym szansę, żeby mogli wyłożyć

swoje racje. Ważnym elementem jest tzw. wentylacja – moment, w którym zwaśnieni wyrzucają z siebie swoje żale. Wkrótce obie strony powoli określają wzajemne oczekiwania i szukają satysfakcjonującego rozwiązania. Często je spisują. Niezależnie od tego czy strony dojdą do porozumienia, mediator sporządza sprawozdanie z mediacji, w którym umieszcza jedynie informacje o dacie spotkań, wyrażeniu zgody na mediację oraz czy doszło do zawarcia porozumienia, czy też nie. W przypadku ugody, do sprawozdania dołączona jest jej treść, podpisana przez strony i mediatora.

Istotne jest, że na każdym etapie procesu mediacji potrzebna jest zgoda obu stron. Jej brak oznacza przerwanie całego procesu, bowiem nikogo nie można do niczego zmusić.

Przy spotkaniu mediacyjnym stron mogą być obecne także inne osoby, np. adwokat stron czy osoby wspierające. Konieczna jest na to zgoda obu stron konfliktu oraz akceptacja mediatora. Osoby te nie mogą podejmować decyzji za strony, czy je reprezentować. Pokrzywdzony i sprawca mogą jednak korzystać z porady lub pomocy tych osób.⁵

Możliwe jest również prowadzenie mediacji pośredniej, kiedy pokrzywdzony i sprawca nie spotykają się ze sobą. Mediator pełni wtedy rolę pośrednika przekazującego stronom wzajemne zgłaszane przez nich potrzeby i oczekiwania.

Listy mediatorów i instytucji godnych zaufania prowadzących mediację w sprawach karnych prowadzą prezesi sądów okręgowych. Informację o mediatorach można uzyskać na stronie internetowej Ministra Sprawiedliwości (www.ms.gov.pl).

Podstawowe zasady postępowania mediacyjnego:

a. **bezstronność** – mediator nie może faworyzować żadnej ze stron; jego obowiązkiem jest czuwanie nad odpowiednią atmosferą spo-

tkania; pilnowanie, aby strony odnosiły się do siebie z szacunkiem i aby czuły się bezpiecznie; równo dzieli czas i uwagę; jednakowo egzekwuje reguły; pomaga stronom w pełnym uczestniczeniu i osiągnięciu korzyści z mediacji; mediator nie może zajmować stanowiska w kwestii winy.

b. **dobrowolność** – oznacza, że strony uczestniczą w procesie mediacji z własnej i nie przymuszonej woli i w każdej chwili mogą zrezygnować z mediacji.

c. **akceptowalność** – strony konfliktu muszą wyrazić zgodę na konkretną osobę mediatora i reguły mediacji; strony mają prawo do zmiany osoby mediatora, jeżeli ich zdaniem mediator nie spełnia np. warunków bezstronności; mediator również z ważnych powodów ma prawo zrezygnować z prowadzenia mediacji.

d. **neutralność** – mediatorowi nie wolno narzucać stronom własnych rozwiązań, nawet wtedy, gdyby był przekonany, że są one lepsze niż te, które "wypracowały strony".

e. **poufność** – strony uczestniczące w spotkaniu mediacyjnym są zobowiązane do zachowania tajemnicy i nie ujawniania ani przebiegu ani też treści rozmów.⁶

Mediacja może być prowadzona jedynie w sytuacji, gdy podejrzany nie kwestionuje swego udziału w czynnie przestępnym, będącym przedmiotem sprawy. Nie chodzi przy tym o przyznanie się do winy w sensie prawnym, lecz "przyjęcie" tego, co się zdarzyło, przyjęcie odpowiedzialności za skutki danego czynu. Jeżeli podejrzany nie uznaje faktów dotyczących czynu przestępnego i okoliczności sprawy budzą wątpliwości, to sprawa musi toczyć się w normalnym postępowaniu.

Uczestnictwo w mediacji nie może być wykorzystane przez organ prowadzący postępowanie karne, jako dowód przyznania się do winy. Sprawozdanie z mediacji nigdy nie dostarcza dowodów w sprawie, nie stanowi źródła dowodowego dla prokuratora czy sądu.

Jaki rodzaj spraw można kierować do mediacji?

Teoretycznie w każdej sprawie, niezależnie od jej "ciężaru gatunkowego" oraz etapu postępowania karnego, można próbować mediacji. Praktyka pokazała jednak, że najlepsze efekty mediacyjne występują w sprawach: bójki, pobicia (art. 158 k. k.); uszkodzenia ciała (art. 157 k. k.); fizycznego i psychicznego znęcania się nad rodziną (art. 207 k. k.); niealimentacji (art. 209 k. k.); zaboru mienia wspólnego, kradzieży na szkodę współmałżonka lub rodziców, przywłaszczenia mienia (art. 278, art. 284 k. k.); oszustwa (art. 286 k. k.); zniszczenia mienia (art. 288 k. k.); groźby karalnej (art. 190 k. k.); naruszenia miru domowego (art. 193 k. k.); wypadku drogowego (art. 177 k. k.); zmuszania do określonego zachowania się (art. 191 k. k.); zniesławienia (art. 212 k. k.); zniewagi (art. 216 k. k.); naruszenia nietykalności cielesnej (art. 217 k. k.); innych – przeważnie przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego.

Niemniej możliwość mediowania w danej sprawie należy oceniać indywidualnie, bowiem nie można wykluczyć, że postępowanie mediacyjne w innych niż ww. sprawach może przynieść też świetne efekty. Przykładem może być jedna ze spraw, w której oskarżonemu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 k. k. Po pomyślnie przeprowadzonej mediacji i zadośćuczynieniu pokrzywdzonemu, sąd w orzeczeniu przyjął wypadek mniejszej wagi, zmienił kwalifikację prawną czynu na art. 283 k. k.⁷

Niewykluczone jest również wielokrotne kierowanie sprawy do mediacji. Jeżeli strony wyrażają chęć spotkania i rozmowy, na każdym etapie postępowania również same mogą udać się do mediatora.

Mediacja po wyroku. Kodeks karny wykonawczy wyraźnie wskazuje mediację po wyroku w przypadku rozważania warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego (art. 162 § 1 k. k. w.). W tej sytuacji mediacja może stano-

wić przygotowanie więźnia do życia na wolności, umożliwić przyjęcie przez sprawcę odpowiedzialności za złamanie prawa, a ponadto chroni pokrzywdzonego przed wtórną wiktymizacją. W przypadku orzeczenia wobec sprawcy kar nieizolacyjnych, jeżeli skazany chce zadośćuczynić, pojednać się z pokrzywdzonym i ten wyrazi na to zgodę, strony mogą udać się same do ośrodka mediacyjnego. Mediacja mogłaby znaleźć zastosowanie w sytuacji podejmowania przez sąd decyzji np. w przedmiocie: zarządzenia wykonania kary (art. 75 § 2 k. k.), podjęcia postępowania warunkowo umorzonego (art. 68 § 2 k. k.), odroczenia wykonania kary (art. 151 k. k. w.), prośby o ulaskawienie, czy w szczególności zastosowania przez sąd wobec skazanego dobrodziejstwa z art. 152 k. k. w (warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności).⁸

Zalety mediacji karnej.

Korzyści płynące z mediacji dla obu stron konfliktu.

Mediacja stwarza realną szansę na naprawę i utrzymanie poprawnych (przynajmniej neutralnych) wzajemnych relacji pomiędzy stronami. Wzajemne kontakty są konieczne zwłaszcza, gdy strony łączą więzy pokrewieństwa, bliskość zamieszkania lub miejsce pracy.

Zarówno sprawca, jak i pokrzywdzony mają szansę szybszego zamknięcia tego etapu i powrotu do normalnego życia.

Co istotne w wyniku mediacji dopuszczalne jest pojednanie się, obejmujące również inne sprawy z oskarżenia prywatnego, toczące się pomiędzy tymi samymi stronami (również takie, w których występują w odmiennych rolach jako sprawca i pokrzywdzony). Równocześnie z pojednaniem strony mogą zawrzeć ugodę, której przedmiotem mogą być również rozszczenia pozostające w związku z oskarżeniem.

Posiedzenia mediacyjne są nieformalne. Mediacja umożliwia uregulowanie kwestii bole-

snych lub kompromitujących w obecności mediatora (którego obowiązuje tajemnica mediacji) zamiast poruszać je w procesie sądowym, który jest jawny. Strony czują się na spotkaniach mediacyjnych (prowadzonych poza salą sądową) swobodniej niż na rozprawie sądowej i mogą się otwarcie wypowiadać.

Strony mają okazję przedstawić okoliczności sporu z własnej perspektywy, wyrazić swoje odczucia.

Co ważne – mediacja zamienia walkę między uczestnikami sporu na działania mające na celu rozwiązanie wspólnego problemu.

Mediacja jest szybkim sposobem dojścia do porozumienia (jedno do kilku spotkań), gdy w sądzie procesy trwają często latami.

Nie bez znaczenia jest także aspekt finansowy – **strony nie ponoszą kosztów postępowania mediacyjnego** (koszty te pokrywa Skarb Państwa – art. 619 § 2 k. p. k.).

Mediacji ogranicza w końcu straty emocjonalne w relacjach rodzinnych – konstruktywna rozmowa u mediatora to mniej awantur w domu, w szczególności, że często zarzewiem konfliktu są sprawy banalne; ponadto długotrwałą korzyścią mediacji jest nabycie umiejętności "nietoksycznej" komunikacji w konflikcie, co umożliwia bezkolizyjne porozumiewanie się w przyszłości.

Uczestnicy sporu w wysokim stopniu stosują się do powziętych ustaleń, gdyż sami wypracowali i uzgodnili wzajemnie warunki porozumienia. Nie ma więc potrzeby angażowania państwowego aparatu egzekucyjnego.

Bardzo często zdarza się, że sprawcy uczestniczący w mediacjach, w przypadku gdy została zawarta ugoda, a jej postanowienia wykonane, nie wracają już na drogę przestępstwa.

Ponadto dodatkową wartością postępowania mediacyjnego jest fakt, że strony zostają pouczone przez mediatora o swojej sytuacji prawnej. Oznacza to, że oskarżony zostaje poinformowany, iż może np. dobrowolnie poddać się karze, pokrzywdzony zaś pozna swoje prawa.

Jeśli strona wnosząca sprawę otrzyma w Prokuraturze karteczkę ze stosownym pouczeniem, wcale to nie oznacza, iż zrozumie ona, co tam jest tak naprawdę napisane i o co chodzi. Natomiast postępowanie mediacyjne uświadamia tym ludziom, że konkretną sprawę można zakończyć wyrokiem, bo nie zawsze na skutek ugody mediacyjnej musi dojść do umorzenia, ale będzie to wyrok, na który strony te pośrednio będą miały wpływ. Otóż, gdyby nie została zawarta choćby fragmentaryczna ugoda mediacyjna, to dane dotyczące sprawcy, wina, czy też stopień zawinienia, skłaniałyby sąd do orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Natomiast dzięki postępowaniu mediacyjnemu sąd ma możliwość na przykład warunkowego zawieszenia postępowania w sytuacji, w której w innych okolicznościach tego by nie zrobił.⁹

Corzyści płynące z mediacji dla pokrzywdzonego.

W postępowaniu mediacyjnym pokrzywdzony staje się podmiotem konfliktu, gospodarzem postępowania ("bierze sprawy w swoje ręce") oraz staje się partnerem w rozmowie. Ma możliwość uświadomienia sprawcy, jaką krzywdę mu wyrządził oraz wyrażenia swoich odczuć. Pokrzywdzony jest słuchany, a jego racje są brane pod uwagę. Może się dowiedzieć o pobudkach, jakimi kierował się sprawca, poznać motywy jego postępowania, zrozumieć, dlaczego został wybrany na przedmiot ataku przestępczego, odreagować emocje wywołane przestępstwem oraz wyrazić swój gniew spowodowany przestępstwem. Pokrzywdzony może pozbyć się obaw i lęku przed przestępcą oraz przed przestępczością w przyszłości. Ma okazję, by przedstawić swoje wyobrażenie o zadośćuczynieniu i zdecydować o satysfakcjonującej go formie tego zadośćuczynienia. W wyniku mediacji pokrzywdzony przede wszystkim ma szansę na szybkie i skuteczne uzyskanie zadośćuczynienia od sprawcy lub naprawienia szkody.

Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że pokrzywdzonym nie zależy jedynie na ukaraniu sprawcy, ale przede wszystkim na uzyskaniu zadośćuczynienia za doznane krzywdy. Zadośćuczynienie może przybrać formę pieniężną (i być związane ze słusznym odszkodowaniem), lub niepieniężną i polegać na wykonaniu pracy nieodpłatnej na rzecz pokrzywdzonego lub wskazanej przez niego instytucji, lub na innych formach zachowania sprawcy wobec pokrzywdzonego (np. podjęcie leczenia odwykowego, unikanie kontaktu z pokrzywdzonym i każdorazowym uprzedzaniu go o wizycie, powstrzymanie się od innego przykrego dla pokrzywdzonego zachowania, podjęcie nauki). Bywa, że pokrzywdzony chce usłyszeć jedynie od sprawcy słowo: "przepraszam".¹⁰

Korzyści płynące z mediacji dla sprawcy przestępstwa.

Sprawca w toku postępowania mediacyjnego ma okazję uświadomić sobie, że wyrządził zło i krzywdę konkretnej osobie, które wymaga zadośćuczynienia.

Ma możliwość pełniejszego zrozumienia konsekwencji swego czynu, wyrażenia skruchy z powodu wyrządzonej krzywdy, przeproszenia pokrzywdzonego i naprawienia szkody lub zadośćuczynienia i często w konsekwencji uzyskania przebaczenia. Sprawca ma również sposobność przedstawienia pokrzywdzonemu motywów swojego działania. Sprawca, który okradł 10 samochodów, uważa że okradł samochody, żadnego człowieka. Z kolei np. sprawca rozboju czy pobicia w areszcie przechwała się jak "skopał" czy "obrobił frajera". Natomiast, kiedy staje twarzą w twarz z poszkodowanym, najczęściej zmienia się jego stosunek do tej osoby. Sprawca często uważa, że to żadna sprawa, to tylko radio czy telefon za 50-80 zł (bo za tyle je sprzedał). Jednak kiedy staje naprzeciw pokrzywdzonego, który mówi – "to mnie okradłeś", "to mnie pobiliś", zaczyna zupełnie inaczej myśleć.

Przestępca przyjmując dobrowolnie określone w trakcie mediacji zobowiązania, chce się z nich wywiązać unikając tym samym złego rozgłosu i poważniejszych konsekwencji karnych (stygmatyzacji przestępcy i kar, w tym kary pozbawienia wolności).

Pozytywny wynik mediacji powinien wpłynąć na decyzję, jaką w sprawie podejmie organ procesowy, ale nigdy nie przesądza o tym, jakie rozwiązanie w orzeczeniu sąd przyjmie. Sąd nie jest związany w sposób formalny treścią ugody, w treści orzeczenia może np. dodać inne obowiązki. W praktyce jednak należy zmierzać do honorowania zasadniczych wyników porozumienia między stronami, osiągniętego w postępowaniu mediacyjnym, jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie istotne względy prawne czy społeczne, co zapewnia przedmiotowość stron w procesie.

Skutkiem pozytywnie zakończonej mediacji (oskarżony, który pojednał się z pokrzywdzonym, naprawił szkodę, zadośćuczynił) może być m. in.:

1. warunkowe umorzenie postępowania karnego jeśli zachodzą przesłanki z art. 66 § 1 k. k.;

2. bezwarunkowe umorzenie postępowania karnego, na podstawie któregoś z przesłanek z art. 17 k. p. k (np. przy przyjęciu znikomej społecznej szkodliwości czynu, cofnięcie wniosku o ściganie) lub gdy pokrzywdzony będący oskarżycielem posiłkowym w sprawie, w której oskarżyciel publiczny nie bierze udziału, odstąpi od oskarżenia (art. 57 § 2 k. p. k.) lub jeżeli dojdzie do pojednania w sprawach z oskarżenia prywatnego (art. 492 k. p. k.);

3. nadto jeżeli postępowanie nie zostaje umorzone lub umorzone warunkowo, sąd prowadzi je dalej i wydaje wyrok, przy czym wymierzając karę sąd bierze pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą (art. 53 § 3 i art. 56 k. k.), w tym może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary np. poprzez możliwość obni-

zenia kary pozbawienia wolności lub przez zmianę kary pozbawienia wolności na karę ograniczenia wolności z pracami społecznymi lub grzywnę (art. 60 § 2 pkt 1 k. k.), może także odstąpić od wymierzania kary (art. 59 k. k.).

4. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary na podstawie art. 69 §1 k. k.;

5. sąd może powtórzyć w swoim orzeczeniu warunki ustalone między stronami w postępowaniu mediacyjnym (np. warunki naprawienia szkody, zadośćuczynienia, określonego zachowania się oskarżonego, podjęcia lub kontynuowania leczenia odwykowego przez oskarżonego, nałożenie świadczenia pieniężnego na cel społeczny, przeproszenia pokrzywdzonego),

6. w końcu oskarżony może na korzystnych warunkach poddać się skazaniu bez przeprowadzenia rozprawy (art. 335 k. p. k. i art. 387 k. p. k.) – z praktyki wynika, że tam gdzie jest stosowana szeroko instytucja mediacji wzrasta liczba dobrowolnych poddań karze.

Uгода zawarta przed mediatorem nie ma mocy ugody zawartej przed sądem, jest natomiast propozycją wskazującą, jak strony widzą rozwiązanie swojego konfliktu. Postanowienia ugody mediacyjnej sąd może włączyć do treści orzeczenia i wtedy, po jego uprawomocnieniu, można domagać się wykonania tych postanowień w drodze egzekucji komorniczej (po nadaniu orzeczeniu sądu klauzuli wykonalności).

Nawet jeśli mediacja nie zakończy się zawarciem ugody, to nie oznacza, że zakończyła się niepowodzeniem. Uczestnictwo w mediacji, opowiedzenie o skutkach zdarzenia, wzajemne wysłuchanie się i znalezienie źródła konfliktu, pozwala stronom wyciszyć emocje, a bywa że wygasiać konflikt.

Korzyści płynące z mediacji dla społeczeństwa.

Mediacja jest skutecznym sposobem na przywrócenie zburzonego przestępstwem zaufania w stosunkach społecznych. Stwarza

szansę na wygaszenie konfliktu pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa, co w konsekwencji może zapobiec powstawaniu nowym konfliktów między zarówno tymi osobami, jak i osobami z ich otoczenia. Często bowiem jeden konflikt generuje dużą liczbę spraw i to nie tylko w wydziale karnym. Są to, jak wykazuje praktyka, sprawy we wszystkich możliwych wydziałach sądu, co oznacza, że wówczas trzeba zaangażować wymiar sprawiedliwości w bardzo szerokim zakresie.¹¹

Mediacja odbudowuje też poczucie sprawiedliwości, np. 50% ankietowanych ofiar stwierdziło, że odzyskało zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, chociaż to nie wymiar sprawiedliwości zajmował się mediacją.¹²

Udana mediacja (zakończona ugodą), często zapoczątkowuje potrzebną sprawcy i jego najbliższemu otoczeniu terapię.

Mediacja umożliwia podmiotowe uczestnictwo obywateli w procesie sądowym i daje oszczędności finansowe w budżecie państwa. Praktykowanie wyniesionych z mediacji zasad komunikowania może prowadzić do zwiększenia tolerancji ludzi wobec siebie.

Dzięki mediacji następuje odciążenie wymiaru sprawiedliwości od zajmowania się mniej poważnymi przestępstwami, dzięki czemu może on skoncentrować się na przestępstwach uznawanych za najgroźniejsze. Nie ulega wątpliwości, że mediacja sprzyja koncentracji materiału dowodowego, dążeniu do rozpoznania sprawy na pierwszym terminie rozprawy czy posiedzenia. Wówczas sprawca przestępstwa jak najszybciej odpowie za swój czyn, a pokrzywdzony równie szybko otrzyma należną mu satysfakcję. Odpowiada to międzynarodowym standardom w zakresie ochrony praw człowieka (art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka), jest także konstytucyjną gwarancją wolności i praw obywatelskich. Mediacja zmniejsza liczbę spraw cywilnych związanych z odszkodowaniem za szkody wyrządzone przestępstwem.¹³

Zaznaczyć należy, że tam gdzie dochodzi do rozstrzygnięcia konfliktów, w którym uczestniczą dwie strony reprezentujące sprzeczne interesy bez względu na to, jaka to będzie dziedzina prawa, to zwykle jedna ze stron będzie niezadowolona z wyroku. Strona nie mogąc pogodzić się z rozstrzygnięciem zwykle zaczyna zgłaszać zarzuty dopuszczania się przez sędziów i inne organy postępowania przestępstw mactwa, łapówkarstwa, etc. Jeśli natomiast dochodzi do zawarcia ugody w wyniku mediacji, podejrzenia takie zostają siłą rzeczy wyeliminowane.

Podsumowanie i wnioski *de lege ferenda*

W większości państw dochodzi się do słusznego przekonania, że dla załatwiania sporów, sąd powinien być ostatecznością. Coraz więcej ludzi przekonuje się, że rozwiązanie konfliktów międzyludzkich powinno się odbywać drogą szukania porozumienia. I chociaż nie wszyscy akceptują taki sposób rozwiązania konfliktów, zwłaszcza w dziedzinie prawa karnego, to jednak idee konsensualnego załatwiania sporów, których podłożem jest przestępstwo, zyskują coraz więcej zwolenników. Praktyka dowodzi, że konsensus stron, o ile stanowi rezultat dobrowolnej i opartej na normach etycznych ugody, daje zwykle większe gwarancje dla usunięcia na trwałe konfliktu stron niż wyrok sądu.¹⁴

Wiele względów przemawia za tym, aby postępowanie przygotowawcze było głównym etapem procesu karnego, w czasie którego wykorzystuje się w praktyce instytucję mediacji. Właśnie na tym etapie można najwcześniej osiągnąć pozytywne skutki mediacji zakończonej ugodą między skonfliktowanymi stronami, znacznie ułatwiającą uproszczenie i skrócenie biegu procesu karnego. Wówczas strony nie są jeszcze utrwalone w swoich zamiarach i stosunkowo łatwo można je do czegoś przekonać. Nie bez znaczenia jest również to, że funkcjo-

nariusz policji czy prokurator, działający w postępowaniu przygotowawczym ma łatwiejsze niż sąd możliwości skomunikowania się ze stronami procesu.¹⁵

Jednak obecny kształt tej instytucji uregulowany w ustawie nie pozwala organom prowadzącym postępowanie przygotowawcze korzystać z dobrodziejstw mediacji. Jedną z przyczyn niechęci prokuratorów do kierowania sprawą do postępowania mediacyjnego jest – jak większość zauważa – niepotrzebne przedłużanie okresu trwania postępowania przygotowawczego. Warunkiem bowiem stosowania mediacji w prawie karnym jest, oprócz zgody obu stron, także zaistnienia w toku postępowania fazy *in personam* oraz uznania faktu popełnienia przestępstwa przez podejrzanego. Uważają, że ustawa kodeks postępowania karnego daje stronom możliwość pogodzenia się bez potrzeby sięgania po dodatkowe środki i przedłużania nawet o miesiąc postępowania, które mogło się zakończyć aktem oskarżenia lub ewentualnie wnioskiem do sądu o warunkowe umorzenie postępowania. Często słyszy się, że pokrzywdzony może złożyć wniosek o naprawienie szkody, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Może to następnie znaleźć odwzorowanie we wniosku skierowanym do sądu w trybie art. 335 § 1 k. p. k., zaś kwestia pogodzenia stron nie leży w gestii i zainteresowaniu organów prokuratury, których zadania wyznaczone zostały przepisami art. 2 k. p. k. i art. 297 k. p. k.. Prokurator, mając wiele spraw "na biegu" i będąc ograniczony terminami procesowymi, ale też instrukcyjnymi w sytuacji, gdy podejrzany przyznaje się do winy, a zebrane dowody potwierdzają jego sprawstwo, najchętniej kieruje sprawę do sądu, a kwestie wygaszenia konfliktu wywołanego przestępstwem pozostawia stronom. I chociaż okres mediacji nie wlicza się do okresu trwania postępowania przygotowawczego, to jednak przedłuża to całe postępowanie. Czasochłonność obecnych regulacji dotyczących mediacji i obostreżenia

przewidzianych w nich warunków są częstym zarzutem jaki stawiają mi pokrzywdzeni, których namówiłam do udziału w postępowaniu mediacyjnym. Wprost mówią mi, że żałują, iż zdecydowali się na skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego.

Uważam, że zupełnie inne byłoby postrzeganie instytucji mediacji przez organy prowadzące postępowanie przygotowawcze, jak i strony postępowania, gdyby ustawodawca wprowadził możliwość warunkowego umorzenia postępowania przygotowawczego przez prokuratora w sytuacji pozytywnych rezulta-

tów mediacji (zawarcia ugody). W razie natomiast niewykonania przez podejrzanego warunków ugody mediacyjnej, skutkować by to mogło podjęciem postępowania. Należałoby też oczywiście określić zasady sprawdzania wykonania zobowiązań z zawartej ugody. Tego rodzaju rozwiązania niewątpliwie w znacznym większym stopniu niż obecne regulacje zachęcałyby organy procesowe do kierowania spraw do mediacji, co z uwagi na wyżej wymienione zalety tej instytucji byłoby wielką korzyścią dla wszystkich.

Bibliografia:

1. Czy tylko sąd rozstrzygnie w sporze? Mediacja i sądownictwo polubowne. Informator o alternatywnych sposobach rozwiązywania sporów, pod red. Rękas A., Warszawa 2010.
2. Decyzja ramowa Rady Europy z dnia 15 marca 2001r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym (2001/220/WSiSW) oraz Rekomendacja Nr R (99) 19 Komitetu Ministrów [Rady Europy] dla Państw Członkowskich o mediacji w sprawach karnych (przyjęta przez Komitet Ministrów 15 września 1999 r. na 679 posiedzeniu przedstawicieli Ministrów).
3. Deklaracja podstawowych zasad wymiaru sprawiedliwości odnoszących się do ofiar przestępstw i nadużyć władzy. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 40/34 z dnia 29 listopada 1985 r.
4. Mediacja w krajach Unii Europejskiej i w Polsce, Konferencja 2003 r., Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu.
5. Rękas A., Mediacja w polskim prawie karnym, Ministerstwo Sprawiedliwości, 2004.
6. Ewa Woźna-Plusa, Mediacja jako alternatywa procesu karnego, 2006 r., www.kurator.org.pl

Przypisy

- 1 Ewa Woźna-Plusa, Mediacja jako alternatywa procesu karnego, 2006 r., www.kurator.org.pl
- 2 Decyzja ramowa Rady Europy z dnia 15 marca 2001r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym (2001/220/WSiSW) oraz Rekomendacja Nr R (99) 19 Komitetu Ministrów [Rady Europy] dla Państw Członkowskich o mediacji w sprawach karnych (przyjęta przez Komitet Ministrów 15 września 1999 r. na 679 posiedzeniu przedstawicieli Ministrów).
- 3 Deklaracja podstawowych zasad wymiaru sprawiedliwości odnoszących się do ofiar przestępstw i nadużyć władzy. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 40/34 z dnia 29 listopada 1985 r.
- 4 Ewa Woźna-Plusa, Mediacja jako.... op. cit.
- 5 Czy tylko sąd rozstrzygnie w sporze? Mediacja i sądownictwo polubowne. Informator o alternatywnych sposobach rozwiązywania sporów, pod red. Rękas A., Warszawa 2010, s. 59
- 6 Ewa Woźna-Plusa, Mediacja jako... op. cit.
- 7 Rękas A., Mediacja w polskim prawie karnym, Ministerstwo Sprawiedliwości, 2004 r., s. 16
- 8 Rękas A., Mediacja w polskim.... op. cit.
- 9 Mediacja w krajach Unii Europejskiej i w Polsce, Konferencja 2003 r., Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, str. 93

- 10 Rękas A., Mediacja w polskim... op. cit., s. 17
- 11 Rękas A., Mediacja w polskim... op. cit., s. 18
- 12 Mediacja w krajach Unii Europejskiej i w Polsce, Konferencja 2003 r... op. cit., str. 96
- 13 Rękas A., Mediacja w polskim... op. cit., s. 4
- 14 Rękas A., Mediacja w polskim... op. cit., s. 19
- 15 Rękas A., Mediacja w polskim... op. cit., s. 8

Jolanta Kędziora

ezgaminowany aplikant prokuratorski,
asystent sędziego w Sądzie Okręgowym w Radomiu

Zalety mediacji karnej

Mediacja jako wyraz nowego spojrzenia na postępowanie karne i wymiar sprawiedliwości jest swoistym pośrednictwem w sporze między ofiarą a sprawcą czynu zabronionego. Przyjmując za prof. Ewą Bieńkowską można ją zdefiniować jako "próbę doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony rozwiązania konfliktu karnego na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga (...) w wypracowaniu porozumienia"¹. Unia Europejska traktuje ją jako istotny sposób regulowania sporów w całym kręgu oddziaływania europejskiej kultury legislacyjnej (por. preambuła Rekomendacji Nr R (99) 19 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich o mediacji w sprawach karnych przyjęta przez Komitet Ministrów 15 września 1999 roku).

Polska – jako państwo unijne – jest zobowiązana do posiadania w swoim systemie karnym instytucji mediacji. Wynika to nie tylko z powoływanej powyżej Rekomendacji Nr R (99), ale także z decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej (2001/220/WSiSW) z dnia 15 marca 2001 roku w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym.

Do polskiego prawa karnego mediacja jako instytucja procesowa o określonych konsekwencjach materialnokarnych trafiła poprzez

kodyfikacje karne z 6 czerwca 1997 roku, które obowiązują od 1 września 1998 roku. Obecne brzmienie zawartej w kodeksie postępowania karnego regulacji dotyczącej postępowania mediacyjnego jest wynikiem zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 10 stycznia 2003 roku o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 17, poz. 155). Ustawą tą mediacja została wprowadzona do części ogólnej kodeksu postępowania karnego, jako przepis art. 23 a.

Mówiąc o – będących przedmiotem niniejszej wypowiedzi – zaletach mediacji należy przede wszystkim wspomnieć o zaletach mediacji jako prawnie uregulowanego postępowania, rządzonego określonymi zasadami. Nie można jednak zapominać także o zaletach mediacji dostrzeganych z punktu widzenia pokrzywdzonego, sprawcy, czy też wymiaru sprawiedliwości jako pewnej całości, a zatem zaletach będących w zasadzie korzyściami płynącymi z niej dla wyżej wymienionych.

Przechodząc do zalet mediacji jako swego rodzaju postępowania stwierdzić należy, że jej podstawową zaletą jest **elastyczność**. Początkowo mediację można było prowadzić tylko w toku postępowania przygotowawczego oraz w postępowaniu sądowym – przy wstępnej kontroli oskarżenia. Takie uregulowanie prawne znacznie ograniczało zakres jej stosowania. Wspomnianą powyżej nowelizacją z dnia 10 stycznia 2003 roku mediacja została wprowadzona do części ogólnej kodeksu postępowania

karnego, co skutkowało możliwością prowadzenia mediacji na każdym etapie postępowania sądowego. Obecnie brak jest więc podstawy prawnej, która z uwagi na etap postępowania, czy też inaczej określony termin limitowałaby możliwość skierowania sprawy do mediacji. Sprawa może zatem być do niej skierowana zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak również w toku postępowania prowadzonego przed sądem, a nawet już po wydaniu wyroku – w toku postępowania wykonawczego. W sposób oczywisty rozwiązanie takie pociąga za sobą zróżnicowanie podmiotów uprawnionych do kierowania spraw karnych do mediacji. W toku postępowania przygotowawczego organami tymi są: prokurator (art. 23 a § 1 kpk) oraz Policja (art. 325i § 2 w zw. z art. 23 a §1 kpk). W toku postępowania sądowego, zarówno publicznego – jak i prywatnoskargowego, organem tym jest Sąd (art. 23 a § 1 kpk, art. 339 § 4 kpk, art. 489 § 2 w zw. z art. 23 a § 1 kpk). Również to Sąd podejmuje decyzję w tym zakresie na etapie postępowania wykonawczego, przy czym jest to bądź Sąd penitencjarny rozpoznający wniosek o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, bądź też Sąd wykonujący kary o charakterze nieizolacyjnym, środki karne oraz środki związane z poddaniem sprawcy próbie w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Jedynym ograniczeniem określonej powyżej elastyczności mediacji jest fakt, że może ona być prowadzona tylko pomiędzy pokrzywdzonym i oskarżonym, co ze względu na treść art. 71 § 3 kpk należy odnieść również do podejrzanego. Jeśli chodzi o postępowanie przygotowawcze, to mediacja wchodzi zatem w grę dopiero w fazie *ad personam*, kiedy to spełnione są już formalne wymogi pozwalające uznać sprawcę czynu za podejrzanego (oskarżonego). Ograniczenie to pośrednio wynika z treści §

1 art. 23 a kpk i wiąże się z jego istotą. Istotne jest również to, że podejrzany nie może kwestionować swego udziału w czynie przestępnym będącym przedmiotem sprawy. Ze względów oczywistych mediacja jest wykluczona także w przypadku przestępstw bez ofiar².

Mówiąc o zalecie mediacji, jaką jest jej elastyczność nie można zapominać o braku prawnych ograniczeń w kwestii ponownego kierowania sprawy do postępowania mediacyjnego. Przepisy nie wykluczają bowiem dwu- czy nawet wielokrotnego kierowania sprawy do mediacji, która to możliwość jest warunkowana jedynie inicjatywą lub zgodą pokrzywdzonego i oskarżonego.

Swoista "dostępność", czy wręcz **powszechność** mediacji wynika również z braku jakichś szczególnych, dodatkowych wymogów do spełnienia, od których uzależniona byłaby możliwość skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego. Ustawodawca nie wprowadził w tym względzie ani ograniczeń związanych z kwalifikacją prawną czynu zarzucanego oskarżonemu, ani z wysokością grożącej mu sankcji karnej, ani też nie sformułował katalogu okoliczności, dotyczących sprawcy czy też jego czynu, które wykluczałyby mediację. Teoretycznie zatem mediacja jest możliwa w każdej sprawie³. Bez wątplienia jednak organ decydujący o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego powinien uwzględniać charakter sprawy, a ściślej mówiąc rodzaj konfliktu karnego, który występuje między stronami. Jako szczególnie uzasadniające mediację specjaliści powołują sytuacje, gdy strony konfliktu zmuszone są żyć obok siebie. W grę będą zatem wchodziły przede wszystkim konflikty rodzinne oraz sąsiedzkie, co nie wyklucza jednak drogi do mediacji w pozostałych przypadkach⁴.

Oprócz wymienionych powyżej pozytywnych cech mediacji – jej elastyczności i powszechności – na uwagę zasługuje także zaleta mediacji, jaką jest niewątpliwie jej **dobrowolność** . Zgodnie z regulacją prawną skierowanie

sprawy do mediacji jest możliwe albo z inicjatywy pokrzywdzonego i oskarżonego, albo co prawda z inicjatywy uprawnionego organu, jednak za zgodą pokrzywdzonego i oskarżonego. W każdym przypadku kierowania sprawy do mediacji organ prowadzący postępowanie musi zatem mieć na względzie stanowisko stron w tej kwestii. Kodeks nie przewidział bowiem ani jednego przypadku obligatoryjnego skierowania sprawy do "pozaprosesowego postępowania polubownego"⁵. Co istotne, niewyrażenie przez stronę zgody na mediację, cofnięcie wcześniej wyrażonej zgody, czy też nieprzyjęcie do mediacji nie pociąga dla stron **żadnych negatywnych skutków**. Podobnie jest zresztą z wyrażeniem zgody na mediację. W przypadku pokrzywdzonego udział w mediacji nie jest bowiem wyrazem jego słabości czy to wobec sprawcy, czy to wobec przestępstwa. Ze strony sprawcy natomiast zgoda na mediację, podobnie jak i sam udział w postępowaniu mediacyjnym, nie jest przyznaniem się do winy⁶. Nawet jeżeli w toku postępowania mediacyjnego sprawca przyzna się do winy, a do ugody z jakichś względów nie dojdzie, złożone przez niego oświadczenia nie mogą być zatem przeciw niemu wykorzystane. Podkreślić nadto należy, że mediacja nie dostarcza dowodów, zaś sprawozdanie z jej przebiegu nie stanowi źródła dowodowego. Strony nie mogą zatem skutecznie powoływać się na propozycje ugodowe, propozycje wzajemnych ustępstw lub inne oświadczenia składane w postępowaniu mediacyjnym. Nawet jeśli strony przedstawią Sądowi propozycje, jakie pojawiły się w toku mediacji, to Sąd nie może ich uwzględnić rozstrzygając sprawę.

Organ procesowy władny podjąć decyzję o skorzystaniu z drogi postępowania mediacyjnego, uzależniony w tym względzie od stanowiska stron, musi zatem poinformować te strony o istocie i konsekwencjach procesowych uczestniczenia w mediacji (oczywistą jest bowiem niemożność wyrażenia świadomej zgody

na coś, o czym się nic nie wie)⁷. Nie może jednak w żaden sposób wpływać na decyzję stron w tym zakresie, ani też wyciągać następnie jakichkolwiek negatywnych konsekwencji czy to z udziału czy z odmowy udziału w mediacji.

Mówiąc o zaletach mediacji jako swoistego postępowania nie sposób nie wspomnieć o względnej **prostocie skierowania sprawy do tego postępowania**. Skierowanie takie nie jest skomplikowane ani nadmiernie sformalizowane i wymaga jedynie wydania stosownego postanowienia oraz dołączenia niezbędnych dokumentów.

Jeśli chodzi o postanowienia dotyczące mediacji, to z uwagi na istotę postępowania mediacyjnego, pozytywnie ocenić należy **brak ich zaskarżalności** (nie należą one do kategorii wymienionych w art. 459 kpk). W sposób nierozłączny brak ten wiąże się z wspomnianą już powyżej dobrowolnością mediacji i oczywiście zakazem stosowania przez organy procesowe jakiegokolwiek formy presji czy nacisku odnośnie udziału w mediacji. By możliwe było skorzystanie z drogi postępowania mediacyjnego konieczna jest przecież inicjatywa bądź zgoda nie tylko sprawcy, ale i pokrzywdzonego, który w sposób świadomy i samodzielny musi zająć stanowisko w tej kwestii. Każda ze stron może oczywiście zmieniać swoje stanowisko odnośnie udziału w postępowaniu mediacyjnym, nie jest jednak do tego konieczne zaskarżanie postanowienia w przedmiocie skierowania sprawy do mediacji.

Oprócz wspomnianego powyżej niesformalizowania, prostota skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego wynika również z zakresu informacji, jakie należy przekazać mediatorowi odnośnie samej sprawy, jak i jej stron. Swoistą "zachętą" dla organów decydujących w przedmiocie skierowania sprawy do mediacji jest fakt, iż **nie jest wymagane przekazanie mediatorowi całości akt**. Prowadzenie mediacji nie uniemożliwia zatem ani nie utrudnia prowadzenia postępowania karnego.

Uprawniony organ kierując sprawę do postępowania mediacyjnego ma obowiązek udostępnić mediatorowi jedynie informacje z akt sprawy i to wyłącznie w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia tego postępowania (§ 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 roku w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych – Dz. U. Nr 108, poz. 1020). Materiał dowodowy zawarty w aktach sprawy może co prawda być udostępniony mediatorowi, jednak wyłącznie w uzasadnionych sytuacjach, tylko na wniosek mediatora i jedynie w stosownej części (§ 10 ust. 2 rozporządzenia). Nie zmienia to faktu, że takie udostępnienie akt jest możliwe tylko w obecności upoważnionego pracownika organu prowadzącego postępowanie. Ponadto w uzasadnionych przypadkach organ może zarządzić wydanie mediatorowi kserokopii dokumentów z akt sprawy lub zezwolić na sporządzenie odpisów. W takim wypadku mediator przechowuje odpisy i kserokopie oraz notatki z akt sprawy w sposób uniemożliwiający zapoznanie się z nimi osobom postronnym, następnie zaś zwraca je organowi postępowania karnego wraz ze sprawozdaniem z przebiegu i wyników postępowania mediacyjnego⁸.

Powyższe rozwiązania nie tylko nie tamują działań organów w postępowaniu karnym po skierowaniu sprawy do mediacji, ale jednocześnie stanowią **zabezpieczenie przed nieuprawnionym rozpowszechnianiem informacji** z tegoż postępowania. Celowi temu niewątpliwie służy również § 10 ust. 3 powołwanego powyżej rozporządzenia z dnia 13 czerwca 2003 roku, w którym wprost określono materiały, których nie wolno udostępniać mediatorowi. Oprócz materiałów objętych tajemnicą państwową, służbową czy związaną z wykonywaniem zawodu lub funkcji zasadnie zabroniono udostępniania mediatorom między innymi danych pozwalających na ustalenie tożsamości świadka przesłuchanego w trybie art. 184 kpk i takich, których ujawnienie pokrzywdzonemu

mogłoby mieć wpływ na odpowiedzialność karną innych oskarżonych w konkretnej sprawie, a nieuczestniczących w postępowaniu mediacyjnym.

Oprócz wskazanych powyżej, dużą zaletą postępowania mediacyjnego jest również jego **poufność**. Przebieg tego postępowania objęty jest bowiem tajemnicą, zaś mediator ma obowiązek przestrzegania poufnego charakteru postępowania mediacyjnego, chyba że strony sobie tego wyraźnie nie życzą. Również sprawozdanie z mediacji nie może ujawniać przebiegu spotkania stron. Rozwiązanie takie, z punktu widzenia stron konfliktu stwarza między innymi szansę na **uniknięcie rozgłosu**, co stanowić może korzyść zarówno w ocenie ofiary – pokrzywdzonego, jak i sprawcy czynu.

Na marginesie należy zaznaczyć, że choć w kodeksie postępowania karnego brak jest przepisu, który wprost zakazywałby przesłuchania mediatora w charakterze świadka na okoliczności przebiegu postępowania mediacyjnego, to jednak mediator ma w takiej sytuacji pozycję równą choćby adwokatowi, czy też spowiednikowi⁹. Oznacza to, że zasada poufności mediatora nie obowiązuje jedynie w wyjątkowych sytuacjach i nie rozciąga się na mogące wyjść na jaw w trakcie mediacji, poważne czyny stanowiące poważne zbrodnie.

Wymieniając pozytywne cechy postępowania mediacyjnego wspomnieć również należy o zakresie w art. 23 a § 2 kpk terminie, w jakim mediacja powinna zostać zakończona. W przepisie powołanego artykułu ustawodawca stwierdził, że postępowanie mediacyjne nie powinno trwać dłużej niż miesiąc. Rozwiązanie to w sposób oczywisty ma **zapobiegać przewlekłości postępowania karnego**. Podkreślić jednak trzeba, iż z uwagi na instrukcyjny charakter tego terminu jego przekroczenie nie wywołuje negatywnych skutków procesowych.

Kolejną, niewątpliwą zaletą mediacji jest fakt, że **czasu postępowania mediacyjnego**

nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego¹⁰. Cecha ta stanowi jednocześnie znaczną "zachętę" do kierowania do mediacji spraw na etapie postępowania prowadzonego lub nadzorowanego przez prokuratora. Brak uregulowania prawnego określonej powyżej kwestii byłby bezsprzecznie przyczyną niechęci organów procesowych do omawianej instytucji. Tymczasem dzięki wspomnianej regulacji organ prowadzący postępowanie przygotowawcze w zasadzie zyskuje dodatkowy miesiąc na prowadzenie postępowania, który to czas nie jest wliczany do żadnych oficjalnych terminów¹¹.

Pozytywnie ocenić należy przewidzianą prawem możliwość przeprowadzenia mediacji "pośredniej". Mediator po nawiązaniu kontaktu ze stronami i przeprowadzeniu spotkania indywidualnego może następnie spotkać się ze stronami konfliktu jednocześnie, bądź też – jeżeli bezpośrednie spotkanie podejrzanego lub oskarżonego z pokrzywdzonym nie jest możliwe – może spotykać się z nimi osobno i kolejno przekazywać im informacje, propozycje i zajmowane przez drugą stronę stanowisko co do zawarcia ugody (§ 11 i 12 rozporządzenia).

Dalsze zalety mediacji jako swego rodzaju postępowania związane są z uczestnictwem tego postępowania, jakim jest mediator. Zgodnie ze wspomnianym już kilkakrotnie rozporządzeniem w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych mediatorem może być osoba godna zaufania bądź instytucja, wpisane do wykazu prowadzonego we właściwym sądzie okręgowym. Wpis do tego wykazu warunkowany jest spełnieniem określonych prawnie wymogów, które to mają gwarantować **profesjonalizm mediatora**¹². Spełnienie tych kryteriów konieczne jest także w wyjątkowym przypadku, w którym to dopuszczalne prawem jest przeprowadzenie mediacji przez osobę bądź instytucję, która sama zgłosi się do organu procesowego z taką propozycją i to niezależnie od tego czy jest ona wpisana na listę mediato-

rów czy też nie (§ 7 ust. 2 rozporządzenia). Rozwiązanie takie znajdzie zastosowanie przede wszystkim w sytuacji, gdy strony konfliktu karnego dojdą do wniosku, że warto skorzystać z mediacji, ale tylko z udziałem mediatora, do którego obie mają zaufanie. To swoiste "ustępstwo proceduralne" na rzecz stron konfliktu zwraca uwagę na dążenie obowiązującej regulacji prawnej do możliwie najszerszego stosowania omawianej instytucji.

Oceniając – w kontekście tematu niniejszej pracy – reguły rządzące postępowaniem mediacyjnym pozytywnie wyróżnić należy prawne określenie obowiązku zachowania przez mediatora **bezstronności i neutralności**. Oczywiście jest, że mediator kontrolując przebieg postępowania nie może przy tym popierać którejkolwiek ze stron. Gwarancją tejsze bezstronności mediatora jest **instytucja wyłączenia mediatora**, wprowadzona przepisem art. 23 a § 3 kpk, który to odsyła do określonych w art. 40 – 42 kpk przyczyn wyłączenia sędziów. Równie ważny jak wspomniana powyżej bezstronność jest fakt, że mediator prowadząc postępowanie nie może narzucać stronom własnych rozwiązań istniejącego między nimi konfliktu, nawet jeżeli rozwiązania te byłby w jego ocenie korzystniejsze dla stron. Jeżeli w ocenie uczestników postępowania mediacyjnego mediator nie spełnia powyższych wymogów, np. zajmuje stanowisko w kwestii winy podejrzanego, bądź też według pokrzywdzonego jest stronniczy, strony mają prawo do zmiany osoby mediatora. **Akceptowalność** ta dotyczy również mediatora, który może zrezygnować z prowadzenia mediacji w konkretnej sprawie.

Ostatnią, co nie oznacza najmniej ważną, zaletą mediacji jako prawnie uregulowanego postępowania jest zasada zgodnie, z którą **koszty postępowania mediacyjnego są wydatkami ponoszonymi przez Skarb Państwa** (art. 618 § 1 pkt 8 kpk w zw. z art. 619 § 2 kpk) i nie obciążają one żadnej ze stron – ani pokrzywdzonego, ani sprawcy. Dzięki takiemu

rozwiązaniu mediacja jest dostępna rzeczywistości dla wszystkich, zaś brak obaw związanych z ewentualnym obciążeniem dodatkowymi kosztami stanowi swego rodzaju "zachętę" dla stron, tym większą, jeśli spojrzeć na nią przez pryzmat możliwych do osiągnięcia przez nich korzyści.

W tym miejscu zasadnym jest wskazanie zalet mediacji dostrzeganych z punktu widzenia zarówno poszczególnych uczestników tego postępowania, jak i wymiaru sprawiedliwości jako całości, a więc w zasadzie korzyści płynących z postępowania mediacyjnego dla każdego z wyżej wymienionych.

Jeśli chodzi o **korzyści płynące z mediacji dla pokrzywdzonego** to wskazać należy, że mediacja pozwala mu na przedstawienie własnej krzywdy, wyrażenie uczuć i odczuć związanych z przestępczym działaniem sprawcy, opisanie oczekiwań oraz potrzeb. Jednocześnie daje pokrzywdzonemu świadomość samodzielnego decydowania o swojej sprawie. Biorąc sprawy "we własne ręce" pokrzywdzony aktywnie uczestniczy w rozwiązywaniu konfliktu. Dzięki temu czuje się zauważony i nie ma wrażenia, że jest traktowany w sprawie przedmiotowo. Jest to widoczne nie tylko na etapie postępowania przygotowawczego, ale i w toku postępowania sądowego, gdzie pokrzywdzony – o ile nie występuje w roli oskarżyciela posiłkowego – jest w zasadzie jednym z wielu wysłuchiwanym świadków. Nic dziwnego więc, że w toku postępowania prowadzonego przez organy wymiaru sprawiedliwości, którego głównym celem jest zebranie stosownego materiału dowodowego nie ma czasu na swobodną rozmowę pokrzywdzonego i sprawcy, skupionej przede wszystkim na swojej obronie i zmniejszeniu stopnia swojej winy. Brak jest też czasu na odreagowanie przez pokrzywdzonego jego emocji i np. przebaczenie sprawcy. Mediacja daje zatem szansę przedstawienia "zła", jakie zostało wyrządzone ofierze nie tylko z punktu widzenia artykułu w kodeksie, ale

i w świetle rzeczywistych przeżyć pokrzywdzonego. Nadto daje mu szansę uzyskania informacji na temat zachowania sprawcy oraz – co chyba ważniejsze – na temat pobudek i motywów, które nim kierowały. Niejednokrotnie pomagają pokrzywdzonemu zrozumieć dlaczego to on został wybrany na przedmiot ataku przestępczego¹³.

Oprócz przedstawionych powyżej zalet, mediacja niesie ze sobą jeszcze jedną znaczną korzyść dla pokrzywdzonego. Umożliwia ona szybkie uzyskanie naprawienia szkody i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez sprawcę przestępstwa i to bez konieczności prowadzenia postępowania egzekucyjnego. Poza tym podkreślić trzeba, że zadośćuczynienie, które strony same określiły i zgodziły się na nie jest częstokroć dla pokrzywdzonego ważniejsze niż odbycie przez sprawcę kary, nawet bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Jeżeli chodzi o **pozytywne cechy mediacji z punktu widzenia sprawcy przestępstwa**, jako drugiej strony mediacji, to przede wszystkim należy podkreślić, że mediacja pozwala sprawcy na swoiste współdecydowanie o swoim losie. Niejednokrotnie pomagając mu uniknąć najsurowszych kar, daje mu szansę wpływu na rodzaj i wysokość zadośćuczynienia. Poza tym, czego z punktu widzenia resocjalizacji nie można bagatelizować, pozwala sprawcy zrozumieć wyrządzone krzywdy i następnie przyjąć za nie odpowiedzialność. Stwarza przy tym sprawcy szansę na przeproszenie za krzywdy wyrządzone drugiemu człowiekowi oraz w niektórych przypadkach na uniknięcie napiętnowania ze strony społeczeństwa.

Dalsze zalety mediacji karnej z punktu widzenia sprawcy przestępstwa niewątpliwie warunkowane są etapem (stopniem zaawansowania) postępowania, w którym to dochodzi do mediacji (postępowanie przygotowawcze, sądowe, wykonawcze), jak i rodzajem rozpoznawanej sprawy (sprawa publicznoskargowa, czy prywatnoskargowa). Na etapie postępowania

przygotowawczego, podobnie jak i postępowania sądowego, jest to przede wszystkim możliwość uznania, że czyn sprawcy stanowi wypadek mniejszej wagi, a zatem przyjęcia, że choć sprawca zrealizował znamiona podstawowego typu czynu zabronionego, to jednak nastąpiło to w okolicznościach, które wskazują, że czyn sprawcy nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa i porządku prawnego, aby uzasadniało to stosowanie zwykłej, przewidzianej w zrealizowanym przez niego typie przestępnym sankcji karnej. Kolejną pozytywną cechą mediacji z punktu widzenia sprawy, właściwą również dla postępowania przygotowawczego i sądowego, jest możliwość umorzenia postępowania po skutecznym przeprowadzeniu mediacji. Rozwiązanie to w sprawach prywatnoskargowych jest możliwe przede wszystkim w przypadku odstąpienia od oskarżenia i wycofania sprawy z sądu przez usatysfakcjonowanego ugodą oskarżyciela prywatnego (art. 489 § 2 kpk). W sprawach publicznoskargowych natomiast umorzenie postępowania wchodzi w grę jedynie w przypadku zdarzeń z pogranicza znikomej społecznej szkodliwości czynu, które ofiara odczuła na tyle dotkliwie, że oczekuje odpowiedniej reakcji karnej. Pozytywną cechą mediacji w oczach sprawcy jest nadto znaczenie postępowania mediacyjnego dla podejmowanej przez prokuratora lub Sąd decyzji w przedmiocie uchylenia lub zmiany na łagodniejszy środek zapobiegawczy tymczasowego aresztowania (art. 253 § 2 kpk).

Zaletą mediacji właściwą już wyłącznie dla etapu postępowania przygotowawczego jest możliwość skierowania przez prokuratora wniosku w trybie art. 335 kpk – o wydanie wobec oskarżonego wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy oraz orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kary lub środka karnego.

Na marginesie zaznaczyć należy, że skierowanie przez prokuratora, a następnie uwzględnienie przez Sąd wniosku z art. 335 kpk pocią-

ga za sobą również korzyść dla pokrzywdzonego. Pozwala mu uniknąć często długotrwałego i wyczerpującego psychicznie postępowania dowodowego, wielokrotnych terminów rozprawy, a przez to styczości na sali sądowej ze sprawcą, nie wspominając już o konieczności poświęcania czasu na stawiennictwo. Wszystko to natomiast mogłoby narażać pokrzywdzonego na niepotrzebne stresy, a w rezultacie prowadzić do wtórnej wiktyimizacji¹⁴.

Należy nadto podkreślić, iż nawet w przypadku nieumieszczenia przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia wniosku w trybie art. 335 kpk, pozytywne wyniki mediacji mogą skłonić prokuratora do sformułowania łagodniejszych wniosków co do kary lub środków karnych, a to z całą pewnością stanowi w ocenie sprawcy czynu pozytywny aspekt mediacji. Jeszcze lepsza jest sytuacja sprawcy, gdy spełnione są przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 § 2 kk). W sytuacji takiej skuteczne przeprowadzenie mediacji pomiędzy pokrzywdzonym i sprawcą stanowi dodatkowy argument przemawiający za wystąpieniem przez prokuratora do sądu z wnioskiem w trybie art. 336 kpk. Nadto zgodnie z regulacją art. 66 § 3 kk mediacja jest niezbędna, gdy organ prowadzący postępowanie przygotowawcze widzi szansę na wnioskowanie o warunkowe umorzenie postępowania wobec sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lata, a nieprzekraczającą lat 5 pozbawienia wolności.

Na etapie postępowania sądowego, także w przypadku braku możliwości warunkowego umorzenia postępowania, gdy dochodzi do wymierzenia kary kodeks przewiduje kilka rozwiązań, które dzięki uwzględnieniu faktu przeprowadzenia w sprawie mediacji mogą mieć zastosowanie i tym samym przynosić sprawcy wymierne korzyści. Chodzi tu przede wszystkim o regulację przepisów art. 53 § 3 kk i art. 56 kk, zgodnie z którą skuteczna mediacja jest okolicznością łagodzącą przy wymiarze kary

i środków karnych. Podkreślić przy tym należy, iż nie ma miejsca sytuacja odwrotna – nieskuteczna mediacja nie może być uznana za okoliczność obciążającą. Równie korzystnymi dla oskarżonego aspektami mediacji są regulacje prawne, które przy uwzględnieniu faktu jej przeprowadzenia pozwalają na: orzeczenie kary grzywny lub ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności do lat 5 (art. 58 § 3 kk), odstąpienie od wymierzenia kary (art. 59 § 1 kk), czy też nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 60 § 2 pkt 1-2 kpk). Widoczna w powyższych przypadkach dyskrecjonalna władza sędziego przy uwzględnianiu wyników mediacji karnej niewątpliwie stanowi jej zaletę nie tylko z punktu widzenia ewentualnych korzyści płynących dla oskarżonego, ale także – co należy w sposób bezpośredni podkreślić – stwarza wymiarowi sprawiedliwości szansę walki z czynizmem sprawców.

Przeprowadzenie mediacji przynosi sprawcy wymierne korzyści również na etapie postępowania wykonawczego. W grę wchodzi tu jednak jedynie art. 162 § 1 zd. 1 kkw, zgodnie z którym sąd penitencjarny powinien uwzględnić ugodę zawartą w wyniku mediacji przy rozpoznawaniu wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Podkreślić należy, że w przepisie tym nie chodzi o ugodę mediacyjną zawartą na wcześniejszych etapach postępowania karnego, gdyż była ona już uwzględniana przy wydawaniu wcześniejszych decyzji procesowych¹⁵.

Przechodząc do zalet mediacji karnej dostrzeganych z punktu widzenia **wymiaru sprawiedliwości** podkreślić należy, że już samo uczestnictwo w mediacji, opowiedzenie o zdarzeniu i jego skutkach, wzajemne wysłuchanie się i znalezienie źródła konfliktu, pozwala stronom wyciszyć emocje, a bywa, że wygasić konflikt. Jest to tym bardziej możliwe, że ludzie w sposób naturalny szybciej spełniają to na co sami się zgodzili, niż to co im narzucono.

Wskazana powyżej pozytywna cecha mediacji jest niezwykle ważna, zwłaszcza w sprawach, w których strony są ze sobą spokrewnione. Prowadzi to bowiem nie tylko do szybszego zakończenia istniejącego już postępowania, ale może także zapobiegać kolejnym czynom, będącym podstawą do prowadzenia w przyszłości dalszych postępowań. Jest to istotne zwłaszcza w kontekście art. 2 § 1 pkt 2 kpk, w którym to ustawodawca wskazuje, że przepisy tego kodeksu mają na celu między innymi takie ukształtowanie postępowania karnego, aby poprzez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym osiągnięte zostały zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Nadto mediacja skracając czas postępowania w sprawach, w których możliwe jest porozumienie stron, zapewnia względną trwałość zapadłych w tych sprawach orzeczeń i pozwala wymiarowi sprawiedliwości na skoncentrowanie się na sprawach prowadzonych w związku z przestępstwami uznawanymi za najgroźniejsze.

Mówiąc o zaletach mediacji dostrzeganych przez pryzmat korzyści płynących z niej dla wymiaru sprawiedliwości nie sposób nie wspomnieć o zmniejszaniu przez mediację kosztów postępowania karnego. Jest to możliwe nawet przy istniejącej regulacji prawnej, zgodnie z którą koszty postępowania mediacyjnego są wydatkami ponoszonymi przez Skarb Państwa. Co prawda po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego podmiot prowadzący to postępowanie wystawia organowi procesowemu, który skierował sprawę do mediacji rachunek, jednak obejmuje on bardzo niewielkie kwoty. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. nr 108, poz. 1026 ze zm.) rachunek ten obejmuje ryczałt za przeprowadzenie postępo-

wania mediacyjnego w wysokości 120 zł oraz ryczałt za doręczanie wezwań i innych pism, bez względu na ich liczbę, w wysokości 20 zł. Nie trudno zatem stwierdzić, iż kwoty te są znacznie niższe niż koszty całego postępowania karnego. W sposób oczywisty mediacja pozwala zatem wymiarowi sprawiedliwości na zaoszczędzenie stosownych środków, ale również czasu, o czym wspomniano już powyżej. Oprócz organów wymiaru sprawiedliwości wymierne korzyści zyskuje także pokrzywdzony. Jak już podkreślałam, sprawcy szybciej spełniają to na co sami się zgodzili, niż to co im narzucono, w związku z czym pokrzywdzony nie ma potrzeby prowadzić postępowania egzekucyjnego, które przecież w nieunikniony sposób łączy się z wydatkami.

Mając na względzie przedstawione powyżej argumenty, końcowo należy stwierdzić, że me-

diację w sprawach karnych niewątpliwie cechuje szereg zalet. Podkreślić jednak wypada, że choć mediacja wprowadza do wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych większą elastyczność, to jednak nie stanowi ona panaceum i w pewnych przypadkach może stwarzać niebezpieczeństwo pomijania lub lekceważenia niektórych spośród powszechnych zasad chroniących prawa jednostki. Dlatego też, by w pełni korzystać z niewątpliwych zalet mediacji karnej, niezbędnym jest łączenie jej z gwarancjami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Konieczność tą podkreśla choćby odwołanie się do teże Konwencji w preambule powoływanej już Rekomendacji Nr R (99) 19 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich z dnia 15 września 1999 roku.

- 1 "Mediacja w sprawach karnych", Ewa Bienkowska, materiały dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.
- 2 Główne przesłanki kwalifikujące sprawę do postępowania mediacyjnego omawia Sędzia Agnieszka Rękas w swej pracy pt. "Mediacja w polskim prawie karnym", Oficyna Wydawnicza MS, Warszawa 2004, s. 10-12.
- 3 Stanisław Waltoś, "Główne nurty nowelizacji procedury karnej", teza 5, Państwo i Prawo 2003/4.
- 4 Agnieszka Gorczyńska, "Mediacja w postępowaniu przygotowawczym", Prokuratura i Prawo 6/2007.
- 5 Rafał Citowicz, Tomasz Fedorszczak, "Kilka uwag na temat mediacji w sprawach karnych", www.arbitraz.laszczuk.pl/_adr/25/Kilka_uwag_na_temat_mediacji_w_sprawach_karnych.pdf.
- 6 Urszula Wilk, "Mediacja jest dobra na wszystko", Teza nr 1. Lex 49153/1.
- 7 Obowiązek informacji w odniesieniu do policjantów w sposób bezpośredni formuluje § 153 zarządzenia nr 1426 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 grudnia 2004 roku w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo – śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców (Dz. U. KGP Nr 1 z 10 stycznia 2005 roku).
- 8 Sędzia Agnieszka Rękas, "Mediacja w polskim prawie karnym", Oficyna Wydawnicza MS, Warszawa 2004, s. 13.
- 9 Na okoliczność tą zwróciła uwagę Sędzia Agnieszka Rękas w przytoczanej już pracy pt. "Mediacja w prawie karnym", s. 5.
- 10 Art. 23 a § 2 kpk oraz § 257 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 roku Regulamin wewnętrzny urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz. U. Nr 46, poz. 296.
- 11 Klaus Witold, "Polska wobec instytucji mediacji", teza nr 2, Przegląd Prawa Karnego 2004/23.
- 12 Wymogi te określa nie tylko wspomniane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, ale także opracowane przez Polskie Centrum Mediacji "Kodeks Etyki Mediatora", który podkreśla m. in. obowiązek nabywa-

nia przez mediatorów wiedzy i umiejętności posługiwania się posiadaną wiedzą zgodnie z dobrem i interesami stron. Nie bez znaczenia w tym względzie są również opracowane w dniu 29 października 2007 roku przez Społeczną Radę do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości Standardy Szkolenia Mediatorów.

- 13 Sędzia Agnieszka Rękas, "Mediacja w polskim prawie karnym", Oficyna Wydawnicza MS, Warszawa 2004, s. 16.
- 14 Cezary Kąkol, "Dlaczego kierują sprawy do postępowania mediacyjnego? ", Prokuratura i Prawo 1/2011.
- 15 "Mediacja w sprawach karnych", Ewa Bieńkowska, materiały dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zalety mediacji karnej

I. Wstęp

Wraz z wejściem w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r.¹ na skutek krytyki tradycyjnego (sprawiedliwościowego) modelu wymiaru sprawiedliwości² i przejścia w kierunku modelu sprawiedliwości naprawczej³ wprowadzono nową⁴ dla polskiej procedury karnej instytucję mediacji, uregulowaną pierwotnie w art. 320 k. p. k.

O potrzebie istnienia tej instytucji świadczą mogą nie tylko liczne głosy pochodzące od przedstawicieli doktryny prawa i postępowania karnego⁵, ale także zobowiązanie do wprowadzenia mediacji wynikające z decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej (2001/220/WSiSW) z dnia 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym oraz z Rekomendacji nr R (99) 19 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich z dnia 19 września 1999 r. dotyczącej mediacji w sprawach karnych⁶.

Ustawodawca wprowadzając w nowym kodeksie mediację nie sformułował jej definicji legalnej w żadnym z przepisów. Jak przyjmuje się w literaturze, mediacja jest to "ogół wysiłków podejmowanych przez neutralną stronę trzecią w celu rozwiązania konfliktu między oskarżonym a pokrzywdzonym, powstałego wskutek popełnienia przestępstwa"⁷. W obecnej, przyjętej po nowelizacji k. p. k. z 10 stycznia 2003 r., formie jest to także przejaw zasady ekonomiki procesowej (szybkości postępowania

karnego) i ukłon w stronę konsensualizmu procesowego.

Mediacja pierwotnie⁸ uregulowana została w Rozdziale XXXV "Przebieg śledztwa i dochodzenia" w art. 320 k. p. k, który stanowił, iż "jeżeli ma to znaczenie dla wystąpienia do sądu z odpowiednim wnioskiem, prokurator może, z inicjatywy lub za zgodą stron, skierować sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego między podejrzanym i pokrzywdzonym". Słabością tej instytucji było to, że ze względu na umiejscowienie i brzmienie art. 320 k. p. k. mogła być stosowana w ograniczonym zakresie, tj. tylko w postępowaniu przygotowawczym i tylko w przypadku, jeżeli miało to znaczenie dla wystąpienia do sądu z odpowiednim wnioskiem. W praktyce oznaczało to, iż do mediacji mogło dojść tylko w wypadku potrzeby skierowania dwóch znanych procedurze karnej wniosków: o skazanie bez rozprawy lub o warunkowe umorzenie postępowania.

Wskutek wzmoczonej i uzasadnionej krytyki takiego rozwiązania⁹ ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych¹⁰ wprowadzono nowe uregulowanie instytucji mediacji. Zmiana okazała się zmianą nie tylko jakościową – w zakresie brzmienia

przepisu, ale przede wszystkim zmianą systemową. Skreślono bowiem art. 320 k. p. k. i wprowadzono w Dziale I k. p. k. art. 23a. Jak wskazuje się w doktrynie¹¹ umieszczenie instytucji mediacji obok zasad i przesłanek procesu karnego nadało jej wymiar ogólniejszy, wymiar jednej z dyrektyw postępowania karnego.

W obecnej formie, po styczniowej nowelizacji, mediacja dotyczy zarówno postępowania przygotowawczego, jak i sądowego¹². Niektórzy przedstawiciele doktryny nie wykluczają stosowania mediacji także w wypadku wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania karnego. Jak wskazuje §1 art. 23a k. p. k. sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i oskarżonego, skierować sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego między pokrzywdzonym i oskarżonym. Na mocy art. 71 § 3 k. p. k. przepisy mówiące o oskarżonym mają odpowiednio zastosowanie także do pokrzywdzonego.

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę, że zarówno na gruncie art. 320, jak i art. 23a mediację można prowadzić za zgodą lub z inicjatywy stron. Chodzi tutaj o obie strony postępowania karnego – pokrzywdzonego i podejrzanego (oskarżonego). Niecelowe bowiem byłoby przeprowadzenie mediacji w niektórych sprawach, w których spowodować to by mogło powtórna wiktyimizację¹³. Jak wskazuje się w doktrynie¹⁴ podstawowymi zasadami, które dotyczą mediacji są: zasada neutralności, zasada poufności, zasada bezstronności oraz zasada akceptowalności. Te zasady stanowią jednocześnie jedne z wielu zalet mediacji i dlatego zostaną omówione poniżej.

II. Zalety mediacji karnej mające wpływ na przebieg postępowania karnego

Jak wskazuje A. Murzynowski¹⁵ mediacja jest jedną z form humanitarnego rozwiązywa-

nia sporu karnego. Stanowi wyraz rozwoju prawa karnego i zmierzania w stronę modelu sprawiedliwości kompensacyjnej (ang. *restorative justice model*), pozwalając po pierwsze na osiągnięcie celów prawa karnego (głównie pełniejsze zapewnienie naprawienia szkody), po drugie na pojednanie pokrzywdzonego i oskarżonego, po trzecie na ograniczenie kosztów postępowania karnego, a także odciążenie wymiaru sprawiedliwości. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu "fundamentalnym postulatem sprawiedliwości naprawczej jest to, że przestępstwo rani ludzi i ich wzajemne relacje i że sprawiedliwość stawia wymóg uleczenia oraz naprawienia krzywdy w zakresie, w jakim jest to możliwe"¹⁶.

W sferze stosunków społecznych mediacja może odgrywać istotną rolę w zażegnaniu sporów błahych, jednak o szkodliwości społecznej wyższej niż znikoma, co nie pozwala na umorzenie takich spraw na podstawie art. 17 §1 pkt 3 k. p. k. Ponadto instytucja mediacji może być przydatna w małych społecznościach lokalnych, w sporach, w których istotne okazać się może powołanie mediatora *ad hoc*, będącego osobą cieszącą się dużym szacunkiem stron postępowania (np. miejscowego plebana czy sołtysa).

Pierwszymi z zalet mediacji karnej są jej dostępność i elastyczność. Brak ograniczeń, które występowały na gruncie obowiązywania art. 320 k. p. k. pozwala na stosowanie jej w szerszym zakresie – zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu karnym, w zasadzie w każdej sprawie, w której występuje pokrzywdzony i podejrzany (zatem nie w *fazie in rem*, a dopiero w *fazie in personam*).

Ponadto okresu mediacji karnej, która nie powinna trwać dłużej niż miesiąc (w doktrynie słusznie przyjmuje się, iż jest to termin instrukcyjny), nie wlicza się do czasu postępowania przygotowawczego. Skłaniać to powinno prokuratora oraz inne uprawnione podmioty

(przede wszystkim Policję) do kierowania stron do postępowania mediacyjnego, które jest w tym wypadku postępowaniem pomocniczym. W tym czasie nie ma przeszkód, by uprawnione organy dokonywały czynności procesowych właściwych dla postępowania przygotowawczego, takich jak powołanie biegłych czy przesłuchiwanie świadków. Co więcej, mediator ma ograniczony dostęp do akt, które pozostają w danej jednostce odpowiedniego organu.

Kolejną kwestią istotną dla stron postępowania karnego jest możliwość ugodowego ułożenia ich relacji. Sprawca przestępstwa może uniknąć napiętnowania i rozgłosu, ma możliwość przedstawienia swoich racji oraz przeproszenia pokrzywdzonego. Pokrzywdzony może pozbyć się lęku przed oprawcą i uzyskać odpowiedź na pytanie, dlaczego stał się ofiarą danego przestępstwa. Ponadto istotny wpływ na relacje między tymi stronami może mieć osoba mediatora, który powinien być odpowiednio przygotowany do tej roli, posiadać przede wszystkim właściwe wykształcenie (zwłaszcza pedagogiczne, prawne, psychologiczne).

Jednak z punktu widzenia procedury karnej najważniejszą zaletą mediacji jest odciążenie wymiaru sprawiedliwości, zarówno pod względem urzeczywistnienia dyrektywy szybkości postępowania karnego, jak i pod względem finansowym. Mediacja może doprowadzić bowiem do szybszego zakończenia postępowania karnego, co nie budzi wątpliwości w wypadku warunkowego umorzenia postępowania karnego, powtórzenia w orzeczeniu sądu warunków ustalonych między stronami w postępowaniu mediacyjnym, skazania bez przeprowadzenia rozprawy¹⁷. Problematiczne natomiast jest stosowanie instytucji bezwarunkowego umorzenia postępowania karnego w wyniku przeprowadzonej mediacji.

Przede wszystkim w wyniku mediacji, na podstawie art. 12 § 3 k.p.k. w sprawach z oskarżenia prywatnego można (przy spełnieniu warunków określonych w tym przepisie)

odstąpić od oskarżenia. Ugodowe załatwienie sprawy po przeprowadzeniu mediacji może skłonić oskarżyciela prywatnego do dokonania tego aktu dyspozytywności, a prokuratora lub sąd do wyrażenia zgody na cofnięcie pozwu, zwłaszcza w przypadku przestępstw przeciwko czci i nietykalności cielesnej (Rozdział XXVII Kodeksu karnego). W takim wypadku umorzenie postępowania karnego następuje na podstawie art. 17 § 1 pkt 10, co jest w pełni akceptowalne, a nawet wskazane na gruncie obowiązujących przepisów.

Odmienną kwestią istotną z punktu widzenia nie tylko prawa procesowego, ale także prawa karnego materialnego, jest wpływ mediacji na umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 3. W praktyce wymiaru sprawiedliwości, po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego niejednokrotnie dochodzi do takiego zakończenia postępowania karnego. Prokuratorzy i sędziowie stosują w tym wypadku fikcję, że zaszła niska szkodliwość czynu, a zatem nie popełniono przestępstwa (zachodzi brak przestępności czynu zabronionego). Doktryna opowiada się raczej przeciwko takiej wykładni. Zarówno C. ąkol¹⁸, jak i D. Kuzelewski powołują się na niezgodność z art. 115 § 2 k. k., który to zawiera katalog okoliczności mających wpływ na ocenę stopnia szkodliwości czynu, a nie nawiązuje w swej treści do zachowania sprawcy po popełnieniu czynu. D. Kuzelewski wychodzi jednak dalej i proponuje za A. Murzynowskim¹⁹ uzupełnienie art. 23a o zdanie "Prokurator może umorzyć postępowanie jeżeli uzna, że zawarcie w danej sprawie ugody pomiędzy podejrzanym i pokrzywdzonym oraz wypełnienie w toku postępowania przygotowawczego jej warunków wraz z oceną charakteru i skutków zarzucanego przestępstwa, uzasadniają odstąpienie od skierowania aktu oskarżenia do sądu. Na czas wypełnienia przez podejrzanego zamieszczonych w ugodzie warunków prokurator może zawiesić postępowanie". Takie rozwiązanie, mimo odstępowania od

zasady legalizmu, na rzecz zasady oportuni-
zmu ścigania przestępstw należy uznać za
wskazane.

Wpływ mediacji na przebieg i zakończenie
postępowania karnego ma istotny wpływ we
wszystkich przypadkach, w których kodeks na-
kazuje wziąć pod uwagę interes pokrzywdzo-
nego.

Po pierwsze zastosowaniu instytucji umo-
rzenia absorpcyjnego, przewidzianej w art. 11
k. p. k. nie może sprzeciwiać się interes po-
krzywdzonego, który może być zabezpieczony
właśnie w ugodzie zawartej wskutek postępo-
wania mediacyjnego, co jest jednak jednym
z wielu możliwych rozwiązań.

Ponadto przebieg postępowania mediacyj-
nego może mieć wpływ na zastosowanie insty-
tucji warunkowego umorzenia postępowania
karnego. Warunkowe umorzenie postępowania
jest uregulowane w art. 66 i n. Kodeksu karne-
go²⁰. Jest to jedna z trzech (obok warunkowego
zawieszenia wykonania kary i warunkowego
przedterminowego zwolnienia)²¹ występują-
cych w polskim prawie karnym instytucji pod-
dania sprawcy próbie. Warunkowe umorzenie
postępowania polega na stwierdzeniu winy
sprawcy, przy jednoczesnym zaniechaniu wy-
dawania wyroku i orzekania kary za popełnio-
ne przestępstwo (jest to środek zastępujący ka-
rę)²². Oskarżony, wobec którego zastosowano
warunkowe umorzenie postępowania pozostaje
na wolności, jednak musi liczyć się z pewną
uciążliwością wynikającą ze stanu zawieszenia
swojej ewentualnej odpowiedzialności za po-
pełnione przestępstwo.

Warunkowe umorzenie postępowania kar-
nego stosuje sąd w przypadku, gdy wina i spo-
łeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, oko-
liczności popełnienia czynu nie budzą wątpli-
wości, sprawca nie był karany za przestępstwo
umyślne, postawa, właściwości i warunki oso-
biste sprawcy oraz dotychczasowy sposób ży-
cia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo
umorzenia postępowania będzie przestrzegał

porządku prawnego, w szczególności nie po-
pełni przestępstwa. Wszystkie powyższe prze-
słanki muszą wystąpić łącznie. Co najważniej-
sze, warunkowego umorzenia postępowania
nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagro-
żonego karą pozbawienia wolności przekracza-
jącą 3 lata, chyba że pokrzywdzony pojednał
się ze sprawcą, sprawca naprawił szkodę lub
pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób na-
prawienia szkody – w tych wypadkach warun-
kowe umorzenie postępowania karnego może
być zastosowane do sprawcy przestępstwa za-
grożonego karą nie przekraczającą 5 lat pozba-
wienia wolności, co pozwala na rozszerzenie
stosowania tej instytucji probacyjnej na takie
przestępstwa jak zniszczenie lub uszkodzenie
mienia (art. 288 § 1 k. k.) czy przywłaszczenie
rzeczy powierzonej (art. 284 § 2 k. k.). Uzgod-
nienia te mogą być zawarte w umowie media-
cyjnej. W takim wypadku wydaje się, że media-
cja może być prowadzona zarówno w toku po-
stępowania przygotowawczego i skutkować
wydaniem wniosku, o którym mowa w art. 336
k.p.k., a następnie wyrokiem warunkowo uma-
rzającym postępowanie karne, jak i w toku po-
stępowania sądowego i skutkować wydaniem
wyroku warunkowo umarzającego postępowanie
karne.

Jedną z zalet mediacji jest możliwość zasto-
sowania jej pomocniczo w wypadku skazania
bez rozprawy²³ przewidzianego w art. 335
k.p.k. Zgodnie z tym przepisem prokurator
może umieścić w akcie oskarżenia wnioszek
o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie
uzgodnionych z oskarżonym kary lub środka
karnego za występki zagrożony karą nieprze-
kraczającą 10 lat pozbawienia wolności bez
przeprowadzenia rozprawy, jeżeli okoliczności
popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwo-
ści, a postawa oskarżonego wskazuje, że cele
postępowania zostaną osiągnięte. W toku me-
diacji oskarżony ma możliwość wykazania
skruchy i pojednania się z pokrzywdzonym.
Jednocześnie pokrzywdzony może wyrazić

swój stosunek do sprawy i sprawcy przestępstwa oraz próbować wykazać, że oskarżony fałszywie wykazuje skruchę. Nie jest to obligatoryjne, jednak zasięgnięcie opinii pokrzywdzonego w mediacji może stanowić gwarancję jego praw przy zastosowaniu instytucji skazania bez rozprawy²⁴, zwłaszcza że art. 335 § 2 k. p. k. stanowi, iż "jeżeli w świetle zebranych dowodów wyjaśnienia podejrzanego nie budzą wątpliwości, dalszych czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym można nie przeprowadzać", a nieprzeprowadzenie dalszych czynności może wpłynąć znacząco na wymiar kary.

Jak wskazuje T. Grzegorzczak od instytucji mediacji należy odróżnić porozumienie się pokrzywdzonego i oskarżonego, "przewidziane w toku posiedzenia sądu w kwestii warunkowego umorzenia postępowania przed rozprawą (art. 341 § 3), lub skazania na posiedzeniu bez rozprawy (art. 343 § 3 zd. II), rozpatrywaniu na rozprawie wniosku oskarżonego o skazanie go bez postępowania dowodowego (art. 387 § 3 zd. II) oraz przed wyrokowaniem na rozprawie o warunkowym umorzeniu procesu lub orzeczeniu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (art. 414 § 5 *in fine*). We wszystkich tych sytuacjach chodzi o porozumienie się pokrzywdzonego z oskarżonym bez ingerencji osób trzecich (mediatora) i tylko w kwestii naprawienia szkody lub zadośćuczynienia krzywd wyrządzonych przestępstwem. Dla przeprowadzenia rozmów między stronami, dla tych porozumień, sąd zarządza odpowiednio przerwę lub odroczenie. Wynik porozumienia uwzględnia się przy orzekaniu (zob. art. 341 § 4, art. 414 § 4²⁵).

III. Zalety mediacji karnej jako formy alternatywnego rozwiązania sporu²⁶

Jak wskazano na początku mediację charakteryzują: zasada neutralności, zasada poufności, zasada bezstronności oraz zasada akcepto-

walności, które są jednocześnie jej zaletami. Przede wszystkim jest to forma rozwiązywania sporu przed neutralnym mediatorem, który nie może być zaangażowany w sprawę. Na podstawie delegacji zawartej w § 5 art. 23a k. p. k. zostało wydane przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzenie z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego²⁷, określające m. in. kto może być mediatorem w sprawach karnych. Mediację może prowadzić instytucja albo osoba godna zaufania.

Do prowadzenia mediacji uprawniona jest instytucja, która zgodnie ze swoimi zadaniami statutowymi powołana została do wykonywania zadań w zakresie mediacji, resocjalizacji, ochrony interesu społecznego, ochrony ważnego interesu indywidualnego lub ochrony własności i praw człowieka oraz posiada warunki organizacyjne i kadrowe umożliwiające przeprowadzenie postępowania mediacyjnego. Ponadto instytucja ta musi zostać wpisana do wykazu w sądzie okręgowym.

Osobą godną zaufania może zostać osoba, która ukończyła 26 lat, biegle włada językiem polskim, nie jest karana za przestępstwo umyślne, posiada umiejętności likwidowania konfliktów oraz wystarczającą wiedzę do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, w szczególności w zakresie psychologii, pedagogiki, socjologii, resocjalizacji lub prawa. Osoba ta musi ponadto dawać rękojmię należytego wykonywania obowiązków oraz zostać wpisana do wykazu osób uprawnionych do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego. Powyższe warunki musi spełnić także upoważniony przez instytucję przedstawiciel, który prowadzi postępowanie mediacyjne w jej imieniu.

Tak określone wymagania mają gwarantować rzetelność prowadzenia mediacji i jej pozytywne zakończenie, w postaci ugody stanowiącej załącznik do sprawozdania z przebiegu postępowania mediacyjnego. Ugoda ta jest ugodą cywilnoprawną (art. 917), różniącą się

od ugody sądowej tym, że nie można jej nadać klauzuli wykonalności²⁸.

Zasada poufności wyraża się natomiast w sposobie prowadzenia mediacji. Dla przeprowadzenia jej konieczne jest jedynie wydanie postanowienia. Mediator uzyskuje jedynie informacje obejmujące dane osobowe pokrzywdzonego i podejrzanego lub oskarżonego, określenie czynu zarzucanego podejrzanemu lub oskarżonemu wraz z podaniem

jego kwalifikacji prawnej i niezbędnych dla postępowania mediacyjnego okoliczności jego popełnienia. W przypadku spraw bardziej skomplikowanych mediator może zwrócić się ze stosownym wnioskiem do organów, w których przechowywane są akta sprawy. To mediator po uzyskaniu podstawowych informacji umawia się ze stronami na spotkanie. Może przede wszystkim najpierw wysłuchać jednej, a następnie drugiej strony postępowania, co niewątpliwie może wpłynąć na dalszy przebieg mediacji. Uzyskanie informacji o roszczeniach pokrzywdzonego, pozwala na lepsze przygotowanie się do rozmowy z podejrzanym lub oskarżonym. Ponadto już podczas pierwszego kontaktu z pokrzywdzonym mediator może wpłynąć pozytywnie na zakres roszczeń pokrzywdzonego, wskazując mu, iż dane roszczenia są zbyt wygórowane. Jest to związane z tym, że mediator pełni rolę negocjatora pomiędzy stronami. Jest zarazem negocjatorem neutralnym.

Roli tej nie może spełniać prokurator, który pełni podwójną rolę – jest gospodarzem postępowania przygotowawczego, ale przede wszystkim jako oskarżyciel publiczny – jego stroną. Należy bowiem pamiętać o tym, że w przypadku postępowania przygotowawczego ciężko jest mówić o pełnej zasadzie kontrydiktoryjności – jest ona przełamana przez zasadę inkwizycyjności. Zdecydowanie szersze jest oddziaływanie zasady kontrydiktoryjności na gruncie postępowania pomocniczego, jakim jest postępowanie mediacyjne²⁹. Dopiero póź-

niej mediator ustala termin i miejsce spotkania ze stronami. Zasadzie poufności sprzyja to, że postępowanie mediacyjne nie jest objęte zasadą jawności zewnętrznej. Oskarżony unika zatem stygmatyzacji spowodowanej zasadniczo obecnością innych osób na sali sądowej. Może to mu pomóc w przyjęciu na siebie odpowiedzialności za popełniony czyn.

Jedną z zasad postępowania mediacyjnego jest zasada bezstronności. Jak wskazuje M. Cieślak³⁰ bezstronność należy rozumieć jako "obowiązek obiektywnego stosunku do sprawy i jej uczestników, bez stronniczości, uprzedzeń i kierunkowego nastawienia". Bezstronność ta ujmowana jest w doktrynie w dwóch aspektach – bezstronności obiektywnej i subiektywnej. Jak wskazuje art. 23a § 3 postępowania mediacyjnego nie może prowadzić osoba, co do której w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności określone w art. 40-42 (okoliczności wyłączenia sędziego, jako *iudex inabilis* lub *iudex suspectus*), czynny zawodowo sędzia, prokurator, adwokat, radca prawny, a także aplikant do tychże zawodów albo inna osoba zatrudniona w sądzie, prokuraturze lub innej instytucji uprawnionej do ścigania przestępstw. Ponadto osoba, która prowadziła mediację na mocy art. 40 § 1 pkt 10 nie może być sędzią w danej sprawie. Wskazuje się, że mediator powinien być bezstronny zarówno w stosunku do stron, jak i neutralny w stosunku do samej sprawy.

Mediacja powinna się charakteryzować także zasadą akceptowalności – to strony decydują czy zgadzają się na konkretnego mediatora i sposób prowadzenia dialogu, mogą w każdej chwili zmienić mediatora i wpłynąć na postępowanie mediacyjne, na jego przebieg. Brak jest jednak dostatecznych uregulowań prawnych, które gwarantowałyby na gruncie polskiej procedury karnej spełnienie (obecnie postulatu) akceptowalności. Ciężko jednak oczekiwać od ustawodawcy, że wprowadzi takie rozwiązanie. Mogłoby ono bowiem prowadzić do przewlekłości postępowania karnego i stać

się środkiem do uniknięcia kary wskutek przewidzenia.

Jedną z zalet postępowania mediacyjnego jako alternatywnej formy rozwiązywania sporu jest jego dobrowolność. W przypadku inicjatywy jednej ze stron musi zaistnieć zgoda drugiej strony. Natomiast w przypadku inicjatywy organu procesowego, czy to prokuratora, czy Policji (lub innego uprawnionego na mocy art. 325d k. p. k.) czy sądu, prowadzenie postępowania mediacyjnego jest zależne od woli pokrzywdzonego i podejrzanego (oskarżonego). Szczególnie ważne jest wyrażenie zgody na mediację przez oskarżonego, gdyż może to wpłynąć na wymiar kary. Jak wskazuje art. 53 § 2 k. k. wymierzając karę, sąd uwzględniła w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia cięższych na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Ponadto § 3 tego przepisu stanowi, iż wymierzając karę sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem.

Po pierwsze wyrażenie zgody na przeprowadzenie mediacji może spowodować, że oskarżony w toku mediacji pełniej (bo bez skłębowania wywołanego obecnością innych osób niż mediator i pokrzywdzony lub sam mediator) wyjaśni swoją motywację.

Po drugie oskarżony może wykazać w trakcie postępowania mediacyjnego starania o naprawienie szkody niezależnie od wyniku postępowania mediacyjnego. Możliwe bowiem jest, że do zawarcia ugody nie dojdzie tylko i wy-

łącznie z winy pokrzywdzonego, którego wymagania będą zbyt wygórowane.

Ponadto oskarżony może mieć poprzez mediację i porozumienie się z pokrzywdzonym wpływ na sposób naprawienia szkody – zamiast np. zwrotu ukradzonej kwoty pieniężnej, może zobowiązać się do nieodpłatnej pracy w zakładzie pokrzywdzonego o wartości równej skradzionej kwocie. Jest to o tyle istotne, że strony znając swoje wzajemne położenie i możliwości oraz potrzeby, mogą beżpośrednio wpłynąć na kształt ich relacji i zobowiązań.

Wreszcie na mocy art. 60 § 2 k. k. sąd może również zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności: 1) jeżeli pokrzywdzony pojechał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody, 2) ze względu na postawę sprawcy, zwłaszcza gdy czynił starania o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie (...). Wskazać zatem należy na szczególne możliwości, jakie daje sprawcy przestępstwa mediacja karna.

IV. Zakończenie

Jak wskazuje D. Krużelewski³¹ "ze względu na brak wyraźnych wskazówek w kodeksie postępowania karnego należy uznać, że sprawa może zostać skierowana do mediacji zawsze wtedy, gdy istnieje szansa na pojednanie między pokrzywdzonym a oskarżonym oraz ewentualnie zawarcie porozumienia w kwestii naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwem, a zarazem miałyby to wpływ na treść orzeczenia kończącego sprawę, względnie również na przyspieszenie jego wydania".

Należy wskazać, że zalety mediacji takie jak dość uproszczona forma i niski koszt³² powinny wpłynąć na upowszechnienie stosowania tej instytucji przez prokuratorów (Policję i organy

uprawnione na mocy art. 325d k. p. k.) i sądy. Obecne badania³³ wskazują na stosunkowo niewielkie zainteresowanie tą instytucją. Jest to jednak związane również z dość ostrożnym podejściem do wszelkich instytucji związanych z konsensualnym rozwiązywaniem sporów. Trzeba mieć na uwadze, że w związku z tym, iż zawarcie ugody w postępowaniu mediacyjnym nie stanowi czynności procesowej, a samo postępowanie mediacyjne jest niejako postępowaniem pomocniczym do głównego postępowania, organy nie powinny obawiać się tej instytucji.

Dobrowolność przystąpienia do mediacji zabezpiecza strony, głównie pokrzywdzonego, przed poniesieniem negatywnych skutków związanych z koniecznością spotkania się ze sprawcą przestępstwa, zapobiega przez to powtórnej wiktyimizacji. W zależności od konkretnej sytuacji ofiara może lub nie chce się spotkać z oprawcą. Jednym może to pozwolić przełamać strach, dla drugich może być jednak niepotrzebną traumą. W związku z tym, wszę-

dzie tam, gdzie zasadne wydawać się może przeprowadzenie mediacji, czy to ze względu na charakter czynu (czyn błahy, lecz społecznie szkodliwy lub łatwy do naprawienia) czy relacje stron (przeciwnicy polityczni, osoby skonfliktowane na innym polu), organy procesowe powinny inicjować takie postępowanie. Szczególnie wskazane jest to w przypadku spraw z oskarżenia wzajemnego. Zgodnie bowiem z art. 492 k. p. k. w toku posiedzenia pojednawczego lub w wyniku mediacji dopuszczalne jest pojednanie się obejmujące również inne sprawy z oskarżenia prywatnego, toczące się pomiędzy tymi samymi stronami.

Być może kampania prowadzona od kilku lat przez media, organizacje społeczne, instytucje naukowe oraz rządowe, mająca na celu popularyzację alternatywnych metod rozwiązywania sporów, obejmująca akcję informacyjną "Masz prawo do mediacji" oraz obchody Międzynarodowego Dnia Mediacji będzie miała pozytywny wpływ na sytuację w wymiarze sprawiedliwości.

- 1 Dz. U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555 ze zm., dalej k. p. k.
- 2 C. Kulesza [w:] K. Kruszyński (red.), Wykład prawa karnego procesowego, Białystok 2004, s. 334.
- 3 Koncepcję sprawiedliwości naprawczej opisuje W. Zalewski [w:] Sprawiedliwość naprawcza-początek ewolucji polskiego prawa karnego, Gdańsk 2006, *passim*.
- 4 D. Wójcik, Mediacja – nowa instytucja w procesie karnym [w:] U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. J. Tyszkiewiczowi, Katowice 1999, s. 324-336.
- 5 E. Bienkowska, Postępowanie mediacyjno restytucyjne jako sposób rozwiązania konfliktów między ofiarą i sprawcą: standardy międzynarodowe i perspektywy w Polsce [w:] E. Bienkowska (red.), Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą, Warszawa 1995, s. 18 i n.
- 6 Zob. E. Bienkowska, L. Mazowiecka, Ofiara przestępstwa w dokumentach międzynarodowych, Warszawa 2009, *passim*.
- 7 C. Kulesza, *Ibid.*, s. 334. E. Bienkowska definiuje mediację jako "próbę doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony rozwiązania konfliktu karnego na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstałe napięcia i pomaga – nie narzucając jednak żadnego rozwiązania – w wypracowaniu porozumienia", E. Bienkowska, *Ibid.*, s. 4.
- 8 J. Bielasiński, Postępowanie mediacyjne w świetle nowego kodeksu postępowania karnego [w:] L. Bogunia (red.), Nowa kodyfikacja karna, t. IV, Wrocław 1999, s. 183-200.
- 9 A. Murzynowski, Podstawowe zasady rzetelnego procesu a problem zróżnicowania form postępowania w sprawach o przestępstwa, Prokuratura i prawo, 2001, nr 1, s. 18; A. Rękas, Mediacja w polskim prawie

- karnym, Warszawa 2004, s. 8.; E. Bieńkowska, Mediacja w polskim prawie karnym. Charakterystyka regulacji prawnej, *Przegląd Prawa Karnego*, 1998, nr 19, s. 18.
- 10 Dz. U. z 2003 r., Nr 17, poz. 155 ze zm.
 - 11 T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2004, s. 130.
 - 12 J. Grajewski[w:] J. Grajewski, L. K. Paprzycki, M. Plachta, *Kodeks postępowania karnego*, Kraków 2003, t. I, s. 125.
 - 13 Zwłaszcza w sprawach z oskarżenia z Rozdziału XXV Kodeksu karnego.
 - 14 M. Fajst, M. Niebaczna, System mediacji w Polsce-słabość prawa czy organizacji, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, 2005, z. 2, s. 216.
 - 15 A. Murzynowski, Instytucja mediacji jako czynnik humanizacji w stosowaniu prawa karnego, *Mediator*, 2004, nr 28, s. 5.
 - 16 T. Ahtel, P. McCold, In pursuit of paradigm: a theory of restorative justice, "International Institute for Restorative Practices", 2003, s. 3.
 - 17 D. Kuźelewski, Mediacja między pokrzywdzonym i oskarżonym a umorzenie postępowania karnego [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 772 i n.
 - 18 C. Kąkol, Dlaczego kieruję sprawy do postępowania mediacyjnego?, *Prokuratura i prawo*, 2011, nr 3, s. 137.
 - 19 A. Murzynowski, Propozycje uzupełnienia obecnych przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego dotyczących mediacji, Warszawa 2005, s. 1.
 - 20 Dz. U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 ze zm., dalej k. k.
 - 21 L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2010, s. 183 i n.
 - 22 T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 165 i n.
 - 23 Zob. R. Koper, Postępowanie mediacyjne a skazanie oskarżonego bez rozprawy, *Prokuratura i Prawo*, 1999, nr 11-12, s. 58; E. Kruk, Wyrok skazujący sądu I instancji w trybie art. 335 kpk, Kraków 2005, s. 99.
 - 24 Zob. A. Rękas, Mediacja w praktyce wymiaru sprawiedliwości – szanse i zagrożenia [w:] Konferencja naukowa: "Mediacja w polskiej rzeczywistości" (11 września 2002 r.), Warszawa 2003, s. 22-23.
 - 25 T. Grzegorzczak, *Ibid.*; odmiennie C. Kąkol, *Ibid.*, s. 141.
 - 26 Ang. ADR, alternative disputes resolution..
 - 27 Dz. U. z 2003 r., Nr 108, poz. 1020.
 - 28 T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 53.
 - 29 B. T. Bieńkowska, Wybrane aspekty wzajemnej relacji zasad skargowości i kontradyktoryjności oraz ich wpływu na określenie formy procesu i kształtu sporu stron przed sądem, *Przegląd Sądowy*, 1997, nr 6, s. 47 i n.
 - 30 M. Cieslak, *Polska procedura karna. Podstawowe zagadnienia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 318.
 - 31 D. Kruźelewski, Mediacja w procesie karnym w opinii sędziów i prokuratorów – wybrane zagadnienia [w:] C. Kulesza (red.), *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2009, s. 251.
 - 32 Koszty mediacji, na które składa się ryczałtowe wynagrodzenie mediatora w wysokości 120 zł oraz ryczałtowane koszty w zakresie doręczania wezwań i innych pism w wysokości 20 zł, pokrywa Skarb Państwa.
 - 33 *Ibid.*

Działania w ramach Międzynarodowego Dnia Mediacji 2011

1. 29.09.2011 – spotkanie z sędziami Okręgu Pomorskiego i Kujawsko – pomorskiego dotyczący mediacji z mediatorami m. in. Polskiego Centrum Mediacji Oddział w Sopocie.

2. 12.10.2011 – Konferencja w Wodzisławiu Śląskim "Rozmowy o sprawach ważnych – Mediacje" organizowana przez Polskie Centrum Mediacji Oddział w Wodzisławiu Śląskim, Centrum Zdrowia Psychicznego i Terapii Uzależnień w Wodzisławiu Śląskim oraz Zespół Szkół Zawodowych w Wodzisławiu Śląskim. Dyskusja na tematy związane z możliwością rozwiązywania sporów za pośrednictwem mediacji, korzyści i ograniczeń wynikłych z realizacji idei sprawiedliwości naprawczej – moderatorzy: dr Patryk Kujan (mediator), dr Norbert Niestolik (pedagog).

3. 13.10.2011 – Konferencja w Płocku – konferencja środowisk prawniczych i mediatorów okręgu płockiego organizowana przez Prezesa Sądu Okręgowego w Płocku S. O. Małgorzatę Michalską. Prelegenci konferencji: Magdalena Grudziecka (Dlaczego mediacja?), Jerzy Książek (Mediacja wczoraj, dziś i jutro), Wojciech Kudarewko (Na mediacji nikt nie traci" – doświadczenia i oczekiwania) – Polskie Centrum Mediacji, mgr Ewa Ablewska (stosowanie mediacji w sprawach cywilnych na tle badań sprawa Sądów Okręgowego i Rejonowego w Płocku), S. O. w Płocku w sprawach cywilnych Arkadiusz Semeniuk (Na mediacji nikt nie traci" – doświadczenia i oczekiwania). S. R. w Gostyninie w sprawach karnych Małgorzata Petrykowska-Tarczyluk (Na mediacji nikt nie traci" – doświadczenia i oczekiwania), S. R w Płocku w sprawach rodzinnych i nieletnich Małgorzata Zdanowicz (Na mediacji nikt nie traci" – doświadczenia i oczekiwania).

4. 18.10.2011 – Konferencja w Piekarach Śląskich: "Mediacja jest ważna dla ludzi.... Choć nie musimy się kochać, przyjaźnić ze sobą, to musimy się nauczyć ze sobą rozmawiać!". Konferencja organizowana przez Urząd Miasta Piekary Śląskie, Zamięjscowy Ośrodek Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach z siedzibą w Piekarach Śląskich, Komenda Miejska Policji w Piekarach Śląskich, Stowarzyszenie SORKOLIS – filia Polskiego Centrum Mediacji w Piekarach Śląskich. Prelegenci konferencji: Stanisław Korfanty – Prezydent m. Piekary Śląskie, Jolanta Pasella – Polskie Centrum Mediacji (Idea Sprawiedliwości Naprawczej), Ewa Krytowska, Janina Sochocka – Polskie Centrum Mediacji (Dlaczego ludzie nie mogą się dogadać. Formalizm procesu sądowego, a nieformalność mediacji), Ewa Krytowska, Joanna Piórkowska, Janina Sochocka – Polskie Centrum Mediacji (Mediacja – Wspólna Racja- Walory i ograniczenia – warsztaty z zakresu mediacji cywilnej, rówieśniczej, karnej).

Postulaty wypracowane po konferencji:

- a) powołanie na poziomie sądów rejentowych koordynatorów ds. mediacji odpowiedzialnych za szkolenie i kontakt z mediatorem
- b) powołanie koordynatorów oświatowych ds. mediacji na poziomie miasta
- c) wprowadzenie nauki alternatywnego rozwiązywania konfliktów, komunikacji, asertywności w szkołach podstawowych klasy 5-6 i szkołach gimnazjalnych
- d) programy mediacji rówieśniczej w szkole winny być zatwierdzone w Delegaturze Oświaty

- e) organizowanie cyklicznych corocznych spotkań koordynatorów oświatowych ds. mediacji.
- f) Spotkania cykliczne "Festiwal mediacji".
- g) promowanie mediacji po wyroku
- h) wprowadzanie stałych dyżurów mediatorów w sądach, prokuraturze i policji
- i) opracowanie programów dotyczących mediacji dla społeczności lokalnych w formie konsultacji społecznych, pedagogicznych, psychologicznych
- j) szkolenie funkcjonariuszy policji, a szczególnie dzielnicowych z zakresu mediacji, kuratorów sądowych
- k) kierowanie więcej sprawą ze strony policji i prokuratury
- l) wypracowanie i wprowadzenie ustawy o zawodzie mediatora
- m) wpisanie do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie możliwości prowadzenia mediacji na poziomie niebieskiej karty

5. 19.11.2011 Konferencja w Warszawie "Mediacja w Polsce – stan i perspektywy" organizowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości, udział w panelach – Standardy i certyfikacja mediatorów – Magdalena Grudziecka oraz Kontakty mediatora z sądem – Jerzy Książek.

6. W ramach Międzynarodowego Dnia Mediacji i Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej "Mediacja czyni Cuda" pod patronatem: wpis patronaty Polskie Centrum Mediacji w całej Polsce przeprowadziło następujące działania:

21.10.2011 **Kraków** Sąd Okręgowy w Krakowie oraz mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji Oddział w Krakowie przeprowadzili otwarte spotkanie z krakowskimi mediatorami.

20.10.2011 **Krosno** – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji filia w Krośnie udzielali bezpłatnych porad i konsultacji w Sądzie?? jaki sąd, w RODK, Ośrodku Interwencji Kryzysowej. Informacji o temat mediacji udzielili również lokalnym mediom.

20.10.2011 **Lublin** – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji filia Lublinie udzielali bezpłatnych porad i konsultacji lubelskim Sądzie Rejonowym.

20.10.2011 **Warszawa** – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji I oddział im. dr Janiny Waluk w Warszawie udzielali bezpłatnych porad i konsultacji na temat rozwiązywania sporów i konfliktów w Sądach, Prokuraturze i u Rzecznika Praw Obywatelskich.

Wykaz instytucji, w których odbędą się dyżury:

Sąd Okręgowy Warszawa, Al. Solidarności 127;

Sąd Rejonowy Warszawa Mokotów, ul. Ogródowa 51a;

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, ul. Marszałkowska 82;

Sąd Rejonowy Warszawa Śródmieście, ul. Marszałkowska 82 (wejście od ul. Żurawiej);

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, ul. Czerniakowska 100;

Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli ul. Kocjana 3

Sąd Rejonowy dla Warszawy Żoliborza ul. Kocjana 3

Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa ul. Kocjana 3;

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi, ul. Terespolska 15a;

Sąd Rejonowy w Otwocku, ul. Armii Krajowej 2;

Sąd Rejonowy w Pruszkowie, ul. Kraszewskiego 22;

Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim, ul. Bartniaka 21/23;

Sąd Rejonowy w Sochaczewie 1-go Maja 7;
Prokuratura Generalna ul. Barska 5;
Rzecznik Praw Obywatelskich Al. Solidarności 77.

20.10.2011 Warszawa – o godzinie 18: 30 w Ethno Cafe Bily Konicek (w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie) spotkanie z mieszkańcami Warszawy – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji opowiedzą czym są mediacje, kto i kiedy może z nich korzystać i dlaczego warto korzystać z mediacji.

20.10.2011 Wrocław pl. Teatralny 5 / Mediateka

Mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji wspólnie z Mediateką i Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną nr1, pod hasłem przewodnim: Budujemy mosty między ludźmi:

- rozdawali materiały informacyjne i wydawnictwa na temat mediacji
- rozmawiali z czytelnikami i odpowiadali na pytania dotyczące tematu,
- proponować literaturę dostępną w bibliotekach wrocławskich
- prezentowali zagadnienia na slajdach
- wyświetlili film z mediacji

20.10.2011 Andrychów – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji filia w Andrychowie udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Gliwice – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji filia w Gliwicach udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Tomaszów Mazowiecki – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji filia w Tomaszowie Mazowieckim udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Zawiercie – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji filia w Zawierciu udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Żory – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji Oddział w Żorach udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Łuków – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji filia w Łukowie udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Poznań – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji Oddział w Poznaniu udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Sopot – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji Oddział w Sopocie udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Radom – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji Oddział w Radomiu udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Stalowa Wola – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji Oddział w Stalowej Woli udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

20.10.2011 Słupsk – mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji Oddział w Słupsku udzielali bezpłatnych porad i konsultacji dla mieszkańców.

7. 06.12.2011 Konferencja w Siedlcach organizowana przez Radę Wschodniej Izby Gospodarczej oraz Polskie Centrum Mediacji poświęcona mediacjom gospodarczym: "Mediacje, czyli jak polubownie rozwiązać spór". W ramach konferencji odbędą się trzy panele: "Alternatywne metody rozwiązywania sporów – doświadczenia w stosowaniu", Mediacje gospodarcze i pracownicze – specyfika postępowania, szanse i zagrożenia" oraz "Praktyczne aspekty postępowania mediacyjnego (czas, koszty). Ugoda mediacyjna.

ROZPORZĄDZENIE
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
z dnia 11 stycznia 2012 r.
zmieniające rozporządzenie w sprawie wysokości i sposobu
obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym

(Dz. U. RP z dnia 18 stycznia 2012 r., poz. 62)

Na podstawie art. 618 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.¹⁾) zarządza się, co następuje:

§ 1. W rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. Nr 108, poz. 1026 oraz z 2004 r. Nr 4, poz. 25) § 4 otrzymuje brzmienie:

"§ 4. 1. W skład kosztów postępowania mediacyjnego wchodzi: należność zryczałtowana za przeprowadzenie postępowania mediacyjnego oraz ryczałt za doręczenia pism związanych z przeprowadzeniem mediacji.

2. Należność zryczałtowana za przeprowadzenie postępowania mediacyjnego wynosi 120 zł.

3. Do ryczałtu za doręczenia pism związanych z przeprowadzeniem mediacji stosuje się odpowiednio § 1.

4. Jeżeli podmiotem uprawnionym do przeprowadzenia mediacji jest podatnik zobowiązany do rozliczenia podatku od towarów i usług, wysokość kosztów postępowania mediacyjnego, o którym mowa w ust. 1, podwyższa się o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług. "

§ 2. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia.

Minister Sprawiedliwości: J. Gowin

1) Zmiany wymienionej ustawy ogłoszone w Dz. U. z 1999 r. Nr 83, poz. 931, z 2000 r. Nr 50, poz. 580, Nr 62, poz. 717, Nr 73, poz. 852 i Nr 93, poz. 1027, z 2001 r. Nr 98, poz. 1071 i Nr 106, poz. 1149, z 2002 r. Nr 74, poz. 676, z 2003 r. Nr 17, poz. 155, Nr 111, poz. 1061 i Nr 130, poz. 1188, z 2004 r. Nr 51, poz. 514, Nr 69, poz. 626, Nr 93, poz. 889, Nr 240, poz. 2405 i Nr 264, poz. 2641, z 2005 r. Nr 10, poz. 70, Nr 48, poz. 461, Nr 77, poz. 680, Nr 96, poz. 821, Nr 141, poz. 1181, Nr 143, poz. 1203, Nr 163, poz. 1363, Nr 169, poz. 1416 i Nr 178, poz. 1479, z 2006 r. Nr 15, poz. 118, Nr 66, poz. 467, Nr 95, poz. 659, Nr 104, poz. 708 i 711, Nr 141, poz. 1009 i 1013, Nr 167, poz. 1192 i Nr 226, poz. 1647 i 1648, z 2007 r. Nr 20, poz. 116, Nr 64, poz. 432, Nr 80, poz. 539, Nr 89, poz. 589, Nr 99, poz. 664, Nr 112, poz. 766, Nr 123, poz. 849 i Nr 128, poz. 903, z 2008 r. Nr 27, poz. 162, Nr 100, poz. 648, Nr 107, poz. 686, Nr 123, poz. 802,

Nr 182, poz. 1133, Nr 208, poz. 1308, Nr 214, poz. 1344, Nr 225, poz. 1485, Nr 234, poz. 1571 i Nr 237, poz. 1651, z 2009 r. Nr 8, poz. 39, Nr 20, poz. 104, Nr 28, poz. 171, Nr 68, poz. 585, Nr 85, poz. 716, Nr 127, poz. 1051, Nr 144, poz. 1178, Nr 168, poz. 1323, Nr 178, poz. 1375, Nr 190, poz. 1474 i Nr 206, poz. 1589, z 2010 r. Nr 7, poz. 46, Nr 98, poz. 626, Nr 106, poz. 669, Nr 122, poz. 826, Nr 125, poz. 842, Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 48, poz. 245 i 246, Nr 53, poz. 273, Nr 112, poz.